

DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziśjszy numer liczy 8 str.

Redaktor przyjmuje udzielnia od godz. 10-12 w poł.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza

Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.10

Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Redakcja nie zwraca

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Tel. Redakcji: dzienny 22-18, nocny 16-80

Rok IV.

Bydgoszcz, czwartek 2 marca 1933

Nr. 50

Na zgłiszczach Reichstagu

Wybuch pożaru miał być hasłem do wojny domowej?

Berlin 1. 3. (PAT). Wiadomość o wybuchu pożaru w Reichstagu zaalarmowała najwyższe czynniki urzędowe. Na miejscu wypadku pojawili się bezzwłocznie kanclerz Hitler, wicekanclerz Papan, minister Goering, (który jest jednocześnie przewodniczącym Reichstagu), prezydent policji berlińskiej adm. Lewentow, syn. b. cesarza August Wilhelm i inni.

Reichstag ze wszystkich stron zamknięty jest kordonem policji. Gmach przedstawia zdaleka groźną przejmującą widok spustoszenia.

Rusztowanie środkowej wielkiej kopuły pod wpływem ognia uległo zniszczeniu i częściowo już zaczęło się walić. Groźba zawalenia trybun, otaczających wielką salę posiedzeń, o gromnie utrudniała akcję ratunkową. Czego nie strawił ogień, to uległo zniszczeniu przez masę wody użyte w czasie akcji ratunkowej. W niektórych korytarzach woda sięgała do łokci. Po zewnętrznej stronie gmachu strumienie wody marzły z powodu zimna, tworząc zwieszające się sopłe lodu.

Ujęty sprawca podpalenia holenderski przywódca komunistyczny van der Luebbe, z zawodu murarz miał zeznać, iż pozostawał w kontakcie z partją socjaldemokratyczną, z czego wnioskuje się, że wspólny front pomiędzy komunistami a socjalistami był w Niemczech faktem dokonany.

Aresztowany sprawca podpalenia Reichstagu jest, jak stwierdza znaleziony przy nim paszport, Holendrem, nazywa się Van der Luebbe i liczy lat 24. Aresztowanie go wewnątrz budynku Reichstagu nastąpiło w dość niezwykłych warunkach. W czasie przeszukiwania korytarzy, spostrzeżono uciekającego mężczyznę ubranego tylko w spodnie. Po aresztowaniu przyznał się on natychmiast do podpalenia, twierdząc, iż działał wyłącznie z własnych pobudek. Przy jednym z miejsc podpalenia, gdzie znajdowała się butelka z benzyną, znaleziono szmaty płócienne i czapkę aresztowanego. Utrzymuje on, że koszulę użył również na szmaty do podkładania ognia. Po odprawieniu go na najbliższy posterunek policji przy bramie brandenburskiej, Luebbe zachowywał się zupełnie spokojnie.

Mobilizacja hitlerowskich oddziałów szturmowych

Berlin 1. 3. (PAT). Trwająca przez całą noc akcja policji przeciwko komunistom zakończyła się aresztowaniem 100 osób. M. in. aresztowany został znany pacyfista niemiec-

ki Lehmann, Russbuedt, adwokat Barbach i Appel i Litten oraz prof. Feliks Halle i znany przywódca komunistyczny Ludwik Renn, jak również poseł frakcji komunistycznej Reinele, Pogłoski o aresztowaniu przywódcy frakcji komunistycznej Reichstagu Torglera dotychczas nie zostały potwierdzone. Śledztwo prowadzone jest w gmachu przyzjdmu policji dokąd sprowadzono wszystkich aresztowanych a 30 osadzono w oddzielnych celach. Tam też złożono skonfiskowane podczas rewizji materiały, wśród których znajduje się broń i amunicja, m. in. kule dum-dum.

Berlin 1. 3. (PAT). Akcja policji zatacza

coraz szersze kręgi. Zmobilizowano oddziały policji kryminalnej oraz politycznej i formacje pomocnicze szturmówek hitlerowskich. Władze wydały nakaz aresztowania członków komitetu Centralnego Partji komunistycznej. Za ukrywającymi się postami i działaczami komunistycznymi zarządzono pościg. Wszystkie posterunki graniczne otrzymały nakaz aresztowania i ścigania usiłujących uciec za granicę. Do południa dnia wczorajszego aresztowano 130 osób podejrzanych o udział w spisku. Wśród aresztowanych znajdowali się dwaj przywódcy frakcji komunistycznej Torgler i Kaspar, dalej redaktor Weltbuehne Ka-

roi Ossietzky, publicyści Kisch i Muehsam oraz wielu przywódców komunistycznych organizacji zawodowych. Torgler dobrowolnie stał się do dyspozycji władz policyjnych. Wobec niebezpieczeństwa dalszych zamachów został obsadzony przez policję gmach sejmu pruskiego, przyczem dokonano na miejscu dokładnych oględzin całego budynku od piwnic aż do strychów.

Berlin 1. 3. (PAT). Ze względu na niebezpieczeństwo publiczne prezydent policji berlińskiej wydał zarządzenie, którego mocą wszystkie lokale publiczne muszą być zamknięte o godz. 12 w nocy.

Ostre represje przeciw komunistom w całej Rzeszy Niemieckiej

Berlin 1. 3. (PAT). W nocy odbyła się Konferencja w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie dalszej akcji przeciwko sprawcom pożaru. Kierownictwo ujętych w swe ręce minister Goering. W przyzjdmu po-

jeden z policjantów wkrótce po wybuchu pożaru zauważył w mrocznych wnętrzach budynku ludzi z pochodniami, do których natychmiast dał kilka strzałów.

Podpalenie Reichstagu stanowi, jak zazna-

akty teroru przeciwko poszczególnym osobom, własności prywatnej, życiu i mieniu spokojnej ludności i rozpętana miała być powszechna wojna domowa.

Komisarz Rzeszy w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych Goering wystąpił przeciwko temu olbrzymiemu niebezpieczeństwu przy pomocy jaknajostrożniejszych zarządzeń

Można stwierdzić, że pierwszy atak zbrodniczych sił — zaznacza dalej komunikat — został odparty. Ostatnio wydane zarządzenia nadzwyczajne w sprawie użycia broni palnej, policji pomocniczej itd. — stanowią ostateczne zabezpieczenie władzy państwowej.

Dekret „o obronie narodu niemieckiego“ Ciężkie więzienie i śmierć — za opór władzy

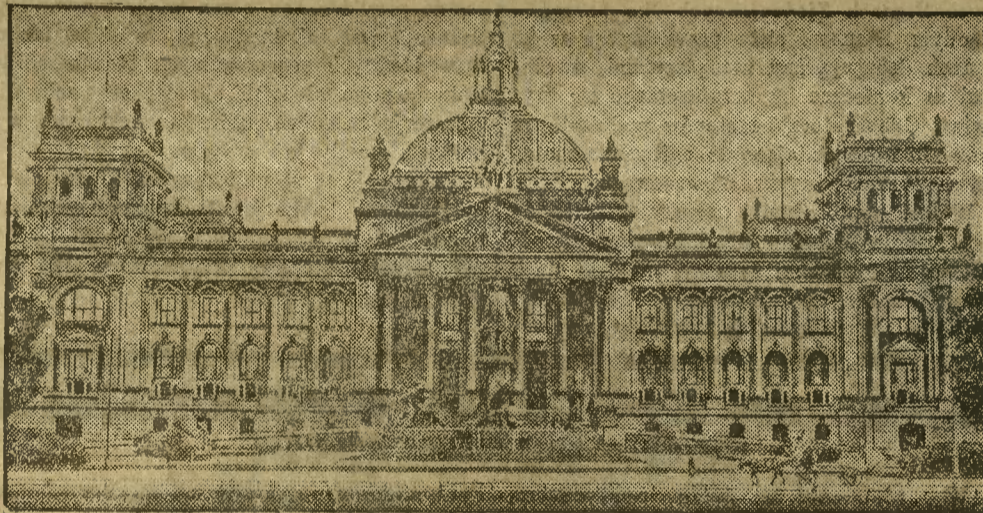
Berlin, 1. 3. (Pat). Wczoraj wieczorem ogłoszony został dekret prezydenta Rzeszy dla obrony narodu niemieckiego. Dekret uchylił postanowienia konstytucji w sprawie zagwarantowania wolności osobistej i swobody słowa, zgromadzeń tajemnicy listów oraz rozmów telefonicznych, nietykalności mieszkań i własności prywatnej.

Surowe kary ciężkiego więzienia przewidziane są za opór wobec zarządzeń władz centralnych i krajowych. Śmiercią bądź dożywotnim ciężkim więzieniem karane będą zbrodnie zdrady stanu, podpalania, zamachy z użyciem materiałów wybuchowych oraz akty teroru na urzędników.

Karę śmierci bądź dożywotnie ciężkie więzienie przewidziane jest za zamachy: 1) na życie prezydenta Rzeszy, członków, bądź komisarzy rządu Rzeszy lub rządów krajów związkowych, 2) za nakłanianie do rozruchów lub naruszenia spokoju publicznego z bronią w ręku, 3) za więzienie osób z zamiarem użycia ich jako zakładników w walce politycznej.

Władze krajowe i komunalne obowiązane są dostosować się do postanowień dekretu. W krajach, gdzie tego nie uczynią rząd Rzeszy będzie mógł we własnym zakresie przeprowadzić powyższe zarządzenia dekretowe.

Berlin 1. 3. (PAT). W dniu wczorajszym policja obsadziła wszystkie gmachy rządowe oraz zakłady użyteczności publicznej m. in. gazownie, elektrownię i wodociągi miejskie. W celu ochrony torów, mostów i obiektów kolejowych zmobilizowano również straż kolejową.



Spalony gmach parlamentu niemieckiego.

licji wyłoniono specjalną komisję dla przeprowadzenia śledztwa.

O godz. 4-tej rano urzędowa praska agencja prasowa wydała komunikat stwierdzający m. in. że pożar gmachu Reichstagu stanowi niewątpliwie najcięższy wypadek podpalenia, jaki miał miejsce w Niemczech. Oprócz znanych już szczegółów komunikat wspomina, iż

cza dalej komunikat najokropniejszy akt teroru bolszewizmu w Niemczech. POŻAR REICHSTAGU MIAŁ BYĆ HASŁEM DO TRWAŁEGO POWSTANIA I WOJNY DOMOWEJ. Na wtorek godz. 4-tą rano wyznaczone były pierwsze wielkie plądrowania w Berlinie. Pewnym jest, że począwszy od tego dnia rozpocząć się miały w całych Niemczech

Londyn oskarża Hitlera

... o podpalenie Reichstagu

Londyn, 1. 3. (Pat). Pożar gmachu Reichstagu wywołał w Londynie olbrzymie wrażenie. Nikt nie daje wiary wersji oficjalnej hitlerowców, że Reichstag podpalił komuniści. Wszyscy zgodnie stwierdzają że komuniści są najmniej zainteresowani w sabotowaniu prac parlamentu, albowiem Reichstag pozostawał jedyną wolną trybuną, z której komuniści mogliby ewentualnie przemawiać i jedyną polityczną instrukcją, w której dzięki swej liczebności mogli odgrywać pewną rolę.

WSZYSCY WSKAZUJĄ NA PARTJĘ HITLEROWSKĄ, JAKO JEDYNĄ, KTO-

RA Z PODPALENIA REICHSTAGU CIĄGNAĆ BĘDZIE KORZYSCI POLITYCZNE. Daje to im zdaniem wpływowych polityków angielskich możność zastosowania skutecznych represji przeciwko komunistom i socjalistom, aby wpłynąć na wynik niedzielnych wyborów. Ponadto umożliwiło przeniesienie obrad Reichstagu z Berlina do innego miasta, będącego pod regimem hitlerowskim.

Popołudniowy „Star“ wprost oskarża organizację hitlerowską o podpalenie Reichstagu, zaopatrując wiadomość z Berlina — olbrzymi nagłówek „Pożar Reich-

tagu propagandą wyborczą“. Dziennik wysuwa podejrzane okoliczności, że aresztowany rzekomo holenderski komuniista miał przy sobie zarówno swój paszport zagraniczny, jak i wiele innych dokumentów, ułatwiających policji ustalenie jego tożsamości.

„Evening Standard“ pisze: Bylibyśmy zdziwieni, gdyby świat uwierzył w deklarację Hitlera, że podpalenie Reichstagu było dziełem komunistów. Niemiecka partja komunistyczna nie jest tak dalece pozabawiona zdrowego rozsądku.

Bezrobotni chcą pracy

Zadania Funduszu Pracy

Bezrobotni chcą pracować za wszelką cenę. Do legendy należą opowiadania o bezrobotnych, którzy nie chcą przyjąć zaofiarowanej im pracy. Jasnym jest już dziś dla wszystkich, że dostarczenie pracy jest najbardziej słuszną i celową metodą pomocy bezrobotnym.

Zgłoszony ostatnio do Sejmu projekt ustawy o Funduszu Pracy jest pierwszą na większą skalę próbą organizacji pracy dla bezrobotnych. Ustawa ta niema bynajmniej wygórowanej ambicji w kierunku rozwiązania całości zagadnienia bezrobocia; chce częściowo choćby przyczynić się do zmniejszenia tej największej dziś bolączki klasy pracującej, jaką jest bezwzględnie bezrobocie.

Skasowanie Funduszu Pomocy Bezrobotnym, a wzamian za to dostarczenie pracy na drodze uruchomienia szeregu gospodarczo uzasadnionych robót publicznych, jest w zasadzie jedną z najzdrowszych idei.

Ustawa od razu spotkała się z ostrą krytyką ze strony przemysłu, oraz opozycyjnych polityków robotniczych. Przedstawiciele przemysłu twierdzą, że ustawa będzie nowym obciążeniem kapitału i produkcji. Przeciwna strona chce udowodnić, że Fundusz Pracy nie pociąga zupełnie do świadczeń kapitału, przerzucając cały ciężar utrzymania bezrobotnych na klasę robotniczą. Żadna ze stron nie zgłasza jednak innych, realnych projektów dostarczenia bezrobotnym pracy. Jeśli jednak Skarb Państwa, osłabiony paroletnią walką z kryzysem gospodarczym, nie może przeprowadzić na większą skalę robót publicznych, trzeba znaleźć inną drogę, by zatrudnić jaknajszybciej i jaknajwiększą liczbę bezrobotnych.

Szerokie sfery pracownicze inaczej zapewne odniosą się do projektu dostarczenia pracy bezrobotnym. Różnica między politykami a masami robotniczymi w tej dziedzinie zarysowała się już w 1931 r. w stosunku do realizacji planu rządowego łagodzenia skutków bezrobocia. Rząd już wówczas zorjentował się, że nie może zatrudnić zwiększających się wciąż szeregów bezrobotnych, ani też nie posiada środków, by wpłynąć na powrót do normalnego życia gospodarczego.

Postanowiono wobec tego zastosować środek, łagodzący trudną sytuację mas pracujących — podzielić sumy istniejącej pracy jaknajprawidłowiej między jak największą liczbę robotników.

Mimo że oficjalne oświadczenia polityków wypowiedziały się przeciw projektowi, organizacje robotnicze wszystkich kierunków stanęły natychmiast do współpracy z lokalnymi komitetami walki z bezrobociem. Organizacje zawodowe nie mogły zresztą inaczej postąpić. Odczuwały zbyt silne parcie z dołu, ze strony członków bezrobotnych. Odzywały się wówczas mocne głosy, zwrócone do jeszcze pracujących: wyście dość pracowali, oddajcie nam teraz część pracy!

Zresztą podział pracy oparty był na starej tradycji robotniczej — oddawania godzin i dni pracy bezrobotnym kolegom. Ba, więcej jeszcze. Kiedy przemysłowcy nie godzili się dobrowolnie na dzielenie pracy, wólc pracować mniejszymi załogami, robotnicy strajkiem wymuszali powstrzymanie redukcji.

Cała akcja ówczesna spadła istotnie na barki klasy pracującej. Robotnicy jednak świadomie ten ciężar podjęli. Dziś cała Polska przyznać musi, że świat pracy złożył w okresie kryzysu niewiarygodne wprost dowody solidarności i wysokiego poczucia obowiązków społecznych.

Czy to w zakresie podzielenia pracy, czy chęć własnym kosztem utrzymania zasiłków dla bezrobotnych, czy nawet pomocy żywnościowej — robotnicy i pracownicy są zawsze gotowi do ofiar w zakresie akcji pomocy Naczelnego Komitetu z 1932 r. Składki ze strony pracowników i robotników przewyższyły znacznie świadczenia ze strony kapitału.

Dziś jednak podział pracy już nie wystarczy. I tak już ponad połowę robotników pracuje w ciągu niepełnego tygodnia, a groźba dalszych redukcji

świątówek czy urlopów wisi wciąż nad światem pracy.

Trzeba więc sięgnąć do nowych źródeł, znaleźć kapitały, by dać pracę bezrobotnym.

Fundusz Pracy obciąża nietylko świat pracy, w zasadzie rozkłada ciężary i na przemysł i na całe społeczeństwo. Rzecz nie w tem, że pracownicy w dalszym ciągu ponoszą koszty bezrobocia, lecz w tem, by wysiłki ich nie poszły na marne. W tej sprawie musi być ujawniona mocna ręka i sprężysta organizacja, która potrafiła cały należny od obu stron podatek odebrać i nie dopuścić do takich zaległości, jak w ubezpieczeniach społecznych, gdzie nietylko należności od przedsiębiorców, ale i już potrącone opłaty od pracowników utonęły w jednej kieszeni fabrykanta.

Ponadto świat pracy, pociągnięty do nowych świadczeń, winien mieć zagwarantowany dostateczny wpływ na gospodarkę Funduszu i organizację pracy. Na czele Funduszu nie mogą stanąć przedstawiciele interesów przemysłu.

Jeśli zasady Funduszu Pracy nasuwają pewne wątpliwości, to przedewszystkiem przez niskie stawki robocizny.

Ubezpieczenie od bezrobocia, wprowadzając czynnik równowagi w podziale dochodu społecznego, wpływało równocześnie na utrzymanie płac robotniczych na pewnym poziomie. Polityka Funduszu Pracy, który celem zatrudnienia większej liczby bezrobotnych, wyznacza małe stawki płacy, musi być bardzo ostrożna, by nie podważyć tych kardynalnych zasad ubezpieczenia. Fundusz Pracy nie może wkraczać w dziedzinę normalnej

Nowa organizacja młodzieży robotniczej

W ostatnich dniach ostatecznie ukonstytuowały się władze Organizacji Młodzieży Pracującej z prezesem płk. Janem Jur-Gorzechowskim na czele.

Celem OMP jest wychowanie i kształcenie młodzieży robotniczo-rzemieślniczej w duchu społeczno-państwowym oraz roztaczanie nad nią troskliwej opieki na terenie całej Rzplitej Polskiej.

Obecnie już licznie napływają akcesy ścisłej współpracy z OMP od najróżniejszych organizacji młodzieży robotniczej i rzemieślniczej. W ciągu przyszłego miesiąca zostaną uruchomione świetlice na terenie całego państwa.

pracy przemysłowej by w drodze konkurencji nie wpływać na dalszą obniżkę zarobków robotniczych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że przy dobrej organizacji i rozumnym kierownictwie Fundusz Pracy spełni doniosłą rolę w obecnej sytuacji rynku pracy.

Świat zbawiać nie jest łatwo

Z przemówienia min. Becka do przedstawicieli prasy zagranicznej

Na przyjęciu przez Klub prasy zagranicznej w Warszawie na cześć ministra spraw zagranicznych p. Becka, w którym wzięli udział przedstawiciele naszego świata politycznego i korpusu dyplomatycznego, p. minister Beck wygłosił dłuższe przemówienie z którego podajemy poniższe wyjątki.

Wobec trudności — mówił p. minister —

istniejących dzisiaj w życiu i w polityce międzynarodowej dosyć często znaczną winę przypisuje się prasie. Ze swej strony chciałbym się tu zastrzec, że krytyki te wydają mi się zbyt łatwe. Prasa i jej reakcja są na poszczególne wydarzenia życia politycznego wynikają z samego życia i najczęściej są z nim związane.

Dlatego też wymagania, aby prasa zachowywała jedynie ton starej ciotki, mentorującej wszystkich, są dosyć dziwaczne. Prasa polemiczna wydaje mi się naturalniejszą i żywszą od prasy narzekającej. Trudności współpracy z prasą i działalności prasowej w rezultacie są takie same poprostu, jak trudności w pracy politycznej międzynarodowej i dlatego chciałbym temu zagadnieniu kilka słów poświęcić.

Cechą charakterystyczną naszego okresu jest niewątpliwie znaczna wzajemna zależność zjawisk i częsta ich powszechność. Prasa odgrywa w tem niemałą rolę, bo poza materialną łącznością interesów różnych państw i narodów, nieraz sama wiadomość o poszczególnych wydarzeniach przyczynia się bardzo istotnie do rozszerzenia ich skutków. Jeżeli chodzi o trudności tą drogą powstające, to zrozumiałe jest, że i remedia na nie poszukiwane są w dziedzinie jak najszerzej współpracy międzynarodowej. Tu zjawia się jednak czeru rozumowanie proste, ale niełatwe do zastosowania, a mianowicie: — jeśli akcja międzynarodowa skuteczną polegać musi na skoordynowaniu bardzo odmiennych indywidualnych interesów różnych krajów, to z natury rzeczy nie może pretendować do zbyt skomplikowanego regulowania wielkiej liczby szczegółów i poruszania równocześnie zbyt wielu dziedzin, nie można też liczyć na szybką realizację zbyt szerokich programów, które nawet oparte o bardzo poważne tezy teoretyczne niwelowałyby miały w krótkim czasie różnice, istniejące między życiem poszczególnych rejonów krajów. Wynikałoby z tego jasno konieczność dużego umiarkowania w zakresie osiągalnych ram. Skutkiem trudności życia ostatnich lat, trudności, nagromadzonych już i odbijających się na egzystencji najszerzych mas, opinia stawia jednak często maksymalistyczne wymagania.

Uczni lingwiści stwierdzają, że wszystkie języki świata najszybszym zmianom podlegają w dziedzinie superlatywów, które zużywają się prędko i muszą być zastąpione nowymi, silniejszymi. Praktycznie więc, co nie jest „katastrofą”, albo „zbawieniem świata”, nie jest dla czytelnika interesujące Tymczasem prawdziwie katastrofy są na szczęście bardzo rzadkie, a świat zbawiać wcale nie jest łatwo. Natomiast nie można i nie wolno — mojem zdaniem — zrzekać się konsekwentnej realizacji tych wszystkich choćby skromnych zamierzeń, które do poprawy naszej powszechnej egzystencji zmierzają.

Mamy przed sobą decydujący już może okres prac Konferencji Rozbrojenkowej. Oczekujemy w najbliższych miesiącach światowej konferencji ekonomicznej. Będzie tych zgromadzeń z pewnością jeszcze więcej. Wy daje mi się, że zagadnienie — o którym mówię, stoi przed temi konferencjami. Nie łatwo będzie z pewnością znaleźć rozwiązania. Może Panowie, jako interpretatorzy życia politycznego, ludzie pracujący szybko od biur i urzędów, łatwiej znajdą sposób wykazania, że realny postęp nawet w niewielkich rzeczach, jest wartością prawdziwie decydującą.

Kryzys bankowy w Stanach Zjednoczonych

Panika objęła 20 stanów

Prezes Rady administracyjnej National City Bank w Nowym Jorku Charles Mitchell podał się do dymisji.

Sprawa moratorium bankowego stanęła w całym Stanach Zjednoczonych na porządku dziennym. Stanowe ciała prawodawcze w 20 Stanach debatuje nad zarządzeniami, uważanymi za konieczne by przeciwstawić się kryzysowi. Gubernatorzy 4 stanów podpisali zarządzenia upoważniające do ogłoszenia moratorium w czasie kryzysu finansowego.

W Indianopolis banki ogłosiły ograniczenie wycofywania wkładów do 5 proc. aż do odwołania. W podobnej sytuacji znalazło się 7 innych banków. Cztery banki w Kansas City połączyły się w jedną instytucję finansową.

Suma ich depozytów sięga 5 milionów dolarów.

Prasa angielska szeroko zajmuje się kryzysem bankowym w Ameryce, wskazując na to, że przybiera on coraz większe rozmiary. Sytuacja jest tak krytyczna, że aż 20 izb ustawodawczych poszczególnych Stanów odbywało pomimo niedzieli obrady, aby uchwalić moratoria bankowe, które w niektórych wypadkach weszły już w życie.

Moratoria te są obliczone na to aby chronić zarówno banki jak i depozytariuszy. W niektórych miejscowościach wprowadzono bonny obiegowe, które są przyjmowane jako waluta wymienna.

Wytworny słowniczek w niemieckim życiu politycznym

W niemieckim życiu politycznym, szczególnie zaś w namiętnych wystąpieniach wyborczych, dochodzi coraz częściej do głosu i szerszego zastosowania słownictwo z zakresu zoologii.

I tak w związku z panującymi na terenie Bawarii tendencjami do usunięcia się z pod wpływów pruskich, przywódca t. zw. bawarskiej partii ludowej objężdża od szeregu dni całą Bawarię i wygłasza ostre mowy przeciwko rządowi Rzeszy. Polityk ten (radca Schäffer) posługuje się np. takim zdaniem: „Bawaria posiada prastarą kulturę. Katedra w Bambergu dawno już

była zbudowana, kiedy na moczarach, na których dzisiaj stoi Berlin, hasały dzikie świnię”.

Analogiczny przykład z tym samym gatunkiem świata zwierzęcego, mamy nieco bliżej, a mianowicie w Gdańsku. Tam to w rozbrajającą szczere mowę hitlerowiec Manteuffel na posiedzeniu Rady Miejskiej, na którym poruszano sprawę teroru hitlerowskiego w stosunku do przedstawicieli innych partii, wyraził się, jak następuje: „Wir Nazi - Schweine sind ein wehrhaftes Vieh“ (My świnię hitlerowskie, jesteśmy bydlęciem, zdolnym do noszenia broni).

Zaloty Hugenberg'a do Ameryki na falach eteru

Berlin, 28. II. (PAT) Minister połączonych resortów gospodarczych Hugenberg wygłosił przemówienie dla radiosluchaczy amerykańskich. M. in. Hugenberg zaznaczył, że powołanie światowej konferencji gospodarczej należy przedewszystkiem od zasadniczego uregulowania zagadnienia długów międzynarodowych. W tym względzie przyjęć należy zasadę, że roczne spłaty kapitałów i odsetek nie mogą przekraczać racjonalnej nadwyżki eksportu nad importem. Jeżeli nieda się tego przeprowadzić, nie ma celu zwoływanie światowej konferencji gospodarczej, gdyż dezorganizacja rynków będzie trwała nadal i wszelkie starania o ożywienie obrotów światowych będą beznadziejne. Niemcy — oświadczył Hugenberg — chcą spłacać swoje długi, ale nie-

ma racji wymagać od nich rzeczy niemożliwych. Zniesienie reglamentacji dewiz nastąpić może tylko wówczas, gdy zdoła się ustalić taką kwotę roczną spłaty długów i oprocentowania, którą Niemcy będą mogli zapłacić zagranicy towaremi bez stosowania dumpingu. Spłata wszystkich długów handlowych Niemiec możliwa jest pozatem tylko przy niskiej stopie oprocentowania. Większe obciążenie Niemiec pociągnie bowiem szkodliwe następstwa nietylko dla Niemiec, ale również i dla całego świata.

Hugenberg zakończył oświadczeniem, że przywrócenie siły nabywczej Niemiec leży również w interesie Ameryki, gdyż tylko przy pomyślnej sytuacji gospodarczej w Niemczech zabezpieczone będą wkłady amerykańskie.

W zgodzie z interesami państwa

Odpowiedź ministra Pierackiego na ataki opozycji w Senacie

Na zakończenie dyskusji przy budżecie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Senacie zabrał głos p. minister Bronisław Pieracki.

Nawiązując do zarzutów mówców opozycyjnych p. minister zaznacza, że nie może do cieć w imię jakiej koncepcji rządzenia i organizowania naszego życia państwowego opozycja zwalcza koncepcję, przez sfery rządowe reprezentowaną. Chcąc nie chcąc p. minister musi poddać się wrażeniu, że tem, co całą opozycję zespala w ataku na szaniec naszej pracy — jak wyraziła się senatorka Kłuszyńska — jest tylko żal za utraconą władzą. Zawsze atakowane są przepisy, dające władzy państwowej możność spełniania roli regulatora poszczególnych dziedzin działalności społecznej. Stale powtarza się zarzut, że ci, którzy od szeregu lat ponoszą odpowiedzialność za państwo, pragną w ten sposób wzmocnić swe wpływy i utrwalic swą sytuację.

Współpraca ze społeczeństwem

Gdybyśmy — mówił p. minister — dla uzyskania aprobaty opozycji poszli po linii jak najszerszego liberalizmu w pojęciu ubiegłego stulecia, wówczas wpływy rządowe zmalałyby i jego pozycja uległaby zachwianiu. W konsekwencji skutki takiego liberalizmu ugodziłyby silnie w państwo i interesy społeczeństwa, któremu instynkt samozachowawczy każe zwracać w dobie kryzysu, poszukiwać rządu silnego, zdolnego uratować państwo z otaczających je niebezpieczeństw. Powiadając: nie powinniście kroczyć tą drogą, ponieważ do znajęcia na niej wzmocnienia swej sytuacji, stwierdza opozycja, że jesteśmy w harmonii ze stanowiskiem całego społeczeństwa, świadomego konieczności silnego rządu, zwłaszcza w dobie kryzysu. Jeżeli jesteśmy w sprzeczności z interesami opozycji, jesteśmy w zgodzie z interesami państwa.

Takie musi być ostateczne ogniwo logiki panów oponentów.

Niesłuszne zarzuty

Opozycja — mówił dalej minister — opiera hasłem zagrożonych wolności obywatelskich, pozostawiając Rządowi cały ciężar zapakowania aktualnych potrzeb społeczeństwa. Tymczasem w moim przekonaniu, Państwo, któreby uchyliło się w imię doktryny minio-nego stulecia od ingerencji w rozdział pracy i wyrzekło się w ramach naszego ustroju wpływu na rozdział dochodu społecznego oraz które wstrzymałoby się od regulowania współżycia obywateli, minęłoby się ze swym naczelnym zadaniem.

Minister odpiera następnie jaknajenergiczniej zarzuty kierowania się wyłącznie względami politycznymi, dążeniem do rozbudowy wszechwładzy rządu, opartej na t. zw. „systemie policyjnym”. Generalizowanie zarzutów niepraworządności pod adresem administracji, jest niesłuszne. Przeciwno każdemu orzeczeniu i zarządzaniu obywatel ma prawo korzystania z normalnych środków prawnych.

Tam — mówił dalej p. minister — gdzie

przepisy prawne nie wytrzymują próby zetknięcia się z rzeczywistością, przedkładam projekty nowych ustaw.

O naprawę obyczajów

Dyskusja nad temi ustawami toczy się w Izbach i w prasie. Dajemy wyczerpujące u-motywowania, zawsze gotowi jesteśmy przyjmując słuszne poprawki. W tych warunkach nie mogą nas dotknąć zarzuty niepraworządności. Ujawnianie wykroczeń administracji jest do-brem prawem każdego, a nawet obowiązkiem obywatelskim.

Nigdy nie uchylam się od zbadania każdego wypadku wykroczenia ze strony podległych mi funkcjonariuszów. Nie puszczęm płazem żadnego przewinienia, ale tępię je i wymagam

tepienia. Jeśli stronnictwa opozycyjne obcho-dzą obowiązujące przepisy, jeżeli uważają za dowód sprytu i dobrego tonu wyprowadzenie w pole urzędnika czy policjanta, to jakże można żądać, by administracja odpłacała za to ufnością? W rękach społeczeństwa spoczywa ją środki i możliwości walki z temi obyczajami i torowanie drogi dla dobrej woli we wzajemnych stosunkach.

Byłoby wielką ulgą dla wszystkich, gdyby ta ożyweza reforma obyczajów nastąpiła jak najszybciej. Mogę zapewnić, kończy minister, że administracja wyjdzie z całą gotowością na jej spotkanie, a społeczeństwo może zawsze liczyć na lojalną i płynącą z najlepszych pragnień jej służbę.

MILJON OBYWATELI

składających swe oszczędności w P. K. O. to najlepszy dowód zaufania do tej Instytucji.

Suma wkładów oszczędnościowych wynosi przeszło

416 milionów złotych.

P. K. O. jest osobą prawną i ustawowo gwarantuje swym klientom tajemnicę wkładów.

825

Na szlaku Bałtyk - Morze Czarne

O współpracy handlowej polsko-rumuńskiej

Z inicjatywy Izby handlowej polsko-rumuńskiej, odbyło się w lokalu Instytutu Wschodniego zebranie dyskusyjne, poświęcone zagadnieniom gospodarczym polsko-rumuńskim

Prezes Izby senator Jerzy Iwanowski stwierdził, że dochody Związku kolejowego polsko-rumuńskiego wykazują stałą tendencję zwyżkową, świadczą o wielkiem znaczeniu dla obojga krajów tego Związku. Wielki szlak handlowy Bałtyk — Morze Czarne stanowi ośrodek problemu gospodarczo-komunikacyjnego polsko-rumuńskiego.

Przystosowanie taryf kolejowych polsko-rumuńskich, wyeliminowanie konkurencji Dunaju oraz portów adriatyckich, prowadzą do całkowitego opanowania tego historycznego szlaku, mając, wszelkie dane rozwinięciu, jak to wykazują wciąż wzrastające cyfry eksportu rumuńskiego przez Gdańsk i Gdynię, dochodzące w roku 1932 do 42 tys. ton.

Drugi referat wygłosił naczelnik wydziału żeglugowego ministerstwa przemysłu i

handlu p. F. Restkowski, p. t. „Wspólnota interesów Polski i Rumunii na morzu”. W referacie tym prelegent wypunktował geograficzne i gospodarcze znaczenie szlaku komunikacyjnego Bałtycko - Czarnomorskiego, wcdającego przez Polskę (Gdynia—Gdańsk) i Rumunię (Galac—Konstanca) i zobrazował dotychczasowe wysiłki obu krajów.

Trzeci referat z kolei wygłosił p. Karol Zapper, radca zarządu Rady Portu w Gdańsku pt. „Stosunki komunikacyjne rumuńsko-gdańskie”. Obraz dzisiejszej Wielkiej Rumunii — mówił prelegent — należy zarówno pod względem geograficznym jak i politycznym do zaplecza portu gdańskiego. Od kilku lat, w miarę likwidacji szkód i spustoszeń komunikacyjnych, spowodowanych wojną, coraz dobitniej utrwała się ta świadomość w miarodajnych sferach Polski i Rumunii, co wyraża się w systematycznej planowej współpracy zainteresowanych czynników obu państw, a przede wszystkim w polityce taryf.

NOWY RADJOABONENT

powiększa wszechświatową rodzinę radjową

Hitler naśladowcą Bismarka

Głos niemiecki z Alzacji o Pomorzu

Dziennik niemiecki „Elsaesser Bote”, wychodzący w Alzacji, zamieszcza w numerze z dnia 15 lutego bm. artykuł, omawiający znany „nieoficjalny” wywiad kanclerza Hitlera udzielony pułkownikowi Ethertonowi.

„Oświadczenie Hitlera (o Pomorzu) — pisze to pismo, jest poprostu wyzwaniem. Tak nie mówi mąż stanu o narodzie, z którym zamierza żyć w pokoju. W Niemczech wyrażają się tak o traktacie pokojowym ci właśnie, którzy na wypadek swego zwycięstwa chcieli anektować całą Polskę wraz z Litwą i państwami bałtyckimi, całą Belgią z wielkimi terenami francuskimi i wypędzić ludność tych ziem po zabranie im mienia. I to byłby wówczas sprawiedliwy pokój w pojęciu niemieckim. Wielbiciele gwałtu oburzają się na rzekomą niesprawiedliwość innych. Gdy jednak w roku 1866 w pruskim sejmie pewien lewicowy poseł krytykował

gwałty Bismarka i rządu niemieckiego, wypowiedział Bismark: „Jeżeli chodzi o interesy Prus, nie znam żadnego prawa(!)”. Hitler też nie zna żadnego prawa, jeżeli chodzi o interesy innych, a wygraża Francji, aby nie przeszkadzała Niemcom w rewizji granic.

Hitler przedewszystkiem żąda Pomorza dla Rzeszy „ze względu na mieszkającą tam ludność niemiecką”. Rozumowanie to jest jaskrawą bezczelnością. Na Pomorzu ludność aż do 80 procent jest polską, co uznawano nawet bez przymusu urzędowe niemieckie statystyki, przed wojną światową. Pomorze pomimo urzędowego nacisku i prześladowania pruskiego pod rządami niemieckimi wybierało zawsze posłów polskiej narodowości do parlamentu. Ludność Pomorza jest od wieków polska. W obliczu takich niezaprzeczalnych faktów waży się Hitler żądać Pomorza ze względu na kilku żyjących tam Niemców, prze-

szczepionych na ziemi polskiej sztucznie zapomocą ustawy o wywłaszczeniu, która kpiła poprostu z elementarnych zasad prawa i sprawiedliwości każdego państwa kulturalnego. A 90 procent Polaków, panie Hitler, których prawa do ziemi ojczystej są starsze o wiele wieków niż prawa drobnej garsiki Niemców? Jeżeli już ma być mowa o prawie i sprawiedliwości, to Pomorze i Gdańsk niewątpliwie należą się Polsce, należały do Polski przed rozbiorem i zostały jej swego czasu, gdy się nie mogła bronić, wydarte gwałtem przez Prusaków.

Gdyby Hitler był szczerym — kończy „Elsaesser Bote” — człowiekiem, to musiałby powiedzieć: „My Niemcy żądamy Pomorza, ponieważ pragniemy dostać w swoje łapy i moc drogi dowozowe i wywozowe Polski, aby przez to zagarnąć Polskę pod nasze jarzmo i zabrać jej niepodległość i wolność”.



To tu to tam i kluje i drze...
Ale zawsze pomaga
ASPIRINA.
Do nabycia we wszystkich aptekach.

Walka z fałszywymi wiadomościami

Międzynarodowe obrady prasowe w Madrycie

Wstępnym 1932 r. zebrała się — jak wiadomo w Kopenhadze konferencja przedstawicieli prasy i delegatów rządowych biur prasowych — mająca na celu opracowanie środków walki z rozpowszechnianiem w prasie fałszywych wiadomości mogących zaszkodzić dobrem stosunkom pokojowym pomiędzy narodami.

Działalność konferencji kopenhaskiej opierała się na postanowieniach Rady i Zgromadzenia Ligi Narodów które na skutek inicjatywy kilku państw z Polską na czele przystąpiły do organizowania akcji mającej na celu zrealizowanie tzw. rozbrojenia moralnego w prasie.

W dniu 22 bm. odbyła się w Genewie konferencja komitetu organizacyjnego drugiej z kolei konferencji prasowej, mającej na celu kontynuowanie prac rozpoczętych w Kopenhadze. Konferencja ma zebrać się na zaproszenie rządu hiszpańskiego w Madrycie. Komitet organizacyjny złożony z pp. Aschmanna (Niemcy) Cruz Marina (Hiszpanja), Hajeka (Czechosłowacja) i Seskisa (Łotwa) pod przewodnictwem p. Paulsena (Danja) i ustalił iż konferencja madrycka rozpocznie się w dniu 17 października rb. i potrwa od 4 do 5 dni.

Komitet organizacyjny ma zamiar zaprosić do Madrytu szefów rządowych biur prasowych państw zarówno należących jak i nienależących do Ligi Narodów, dalej przedstawicieli agencji prasowych i międzynarodowych związków dziennikarzy.

Siedem protestów wyborczych w Sądzie Najwyższym

Rozkład posiedzeń sądu najwyższego w sprawach protestów wyborczych na miesiąc marzec rb. został już ustalony.

W poniedziałek dnia 6 marca sąd najwyższy rozpatrzy na posiedzeniu jawnym dwa protesty przeciwko wyborom do sejmu w okręgu Nr. 57 Luck — Równie.

W dniu 20 marca rb. odbędzie się posiedzenie niejawne, sądu najwyższego na którym rozpatrzone zostanie strona formalna trzech protestów przeciwko wyborom do sejmu w okręgu Nr. 51 Lwów (powiat) — Żółkiew — Sokal — Rawa Ruska — Jaworów — Cieszanów.

W dniu 27 marca rb. Sąd najwyższy rozpatrzy na posiedzeniu jawnym dwa protesty przeciwko wyborom do sejmu w okręgu nr. 19 — Radom — Końskie — Opoczno.

Zniżka plac w przemyśle włókienniczym

W ślad za łódzkim przemysłem włókienniczym który ze względu na zaostrzającą się konkurencję obniżył wydatnie place robotnicze, zniżka plac ma nastąpić i w innych głównych ośrodkach tego przemysłu. Podobną redukcję plac ma wprowadzić przemysł białostocki i bielski, gdzie walka konkurencyjna fabryk w zakresie obniżenia cen wyrobów jest szczególnie silna

Również i zakłady Żyrardowskie, gdzie od roku 1928 zniżki plac nie było, mają przeprowadzić zniżkę zarobków, zamierzając równocześnie przyjąć większą ilość nowych robotników

Marsz Sulejówek — Belweder

Organizowany jak corocznie w dniu 19 marca br. 8-y Marsz Sulejówek — Belweder dostępny jest dla wojska, KOP-u, Policji, Straży Granicznej, Zw. Strzeleckiego, Organizacji PW i Stowarzyszeń WF.

Kierownictwo marszu przydzieli kwatery tylko w dniu 18 na 19 marca i wyżywienie w dniu 18 marca oraz w dniu 19 marca dla drużyn Zw. Strzeleckiego i Organizacji PW i WF.

Drużyny wojskowe, KOP, Policji Państw. i Straży Granicznej starają się o zakwaterowanie i wyżywienie przez swe władze.

Z rady naczelnej Związku Strzeleckiego

W Warszawie odbyło się pod przewodnictwem prezsa Zarządu Głównego mec. Paschalskiego drugie posiedzenie rady naczelnej Związku Strzeleckiego. W obradach wziął udział komendant główny Związku Strzeleckiego ppłk. dypl. Rusin.

Muszą znaleźć się środki na poskromienie samowoli kartelu węglowego

W przemyśle węglowym rozpoczęły się znów targi o płacę robotników. Kulisy tych targów są niezmiernie interesujące. Przemysł węglowy zorganizowany jest jak wia- domo, w kartel, który ma na celu przede- wszystkim interesy własnych przedsię- biorstw. Dopiero na drugim planie kartel ten stawia racjonalizację produkcji.

Gdy czynniki rządowe rozpoczęły roz- mowy z kartelem węglowym w sprawie zn- żki cen węgla — kartel oświadczył, że he- dzie mógł obniżyć ceny węgla jedynie pod warunkiem znizki kosztów produkcji, a w tym celu zmuszony jest znacznie zreduko- wać płacę robotników.

Żądanie obniżenia o kilkanaście procent zarobków robotniczych przez przemysłow- ców węglowych jest pozbawione racjonal- nych podstaw gospodarczych. Badania ka- kulacji cen węgla wykazały, że przemysł ten poczyni może w innych dziedzinach znaczne oszczędności. Przedewszystkiem oszczędności te można poczynić w wyda- tkach organizacyjnych samego kartelu, któ- ry posiada nadmierną rzabudowę. Wydat- ki administracyjne na tę organizację muszą być wielkie, skoro już w roku zeszłym sa- mi przemysłowcy oświadczyli, że można by- łoby zaoszczędzić na nich blisko milion zło- tych rocznie.

Charakterystyczne jest dla naszego prze- mysłu węglowego, że gaże wyższych urzęd- ników oraz wszelkie tantjemy i prowizje wy- płacone są tylko częściowo w Polsce, a w- iac część wypłacana jest na konto do ban- ków zagranicznych. Z tego też względu niezmiernie trudno sprawdzić jest wysokość gaż.

Cenę węgla wreszcie podraża fatalna or- ganizacja sprzedaży na rynku wewnętr- znym. Kartel bawiem zadowolił się jedyn- e ustaleniem na odpowiedniej wysokości — oczywiście rentownej — ceny konwencyj- nej węgla, sama zaś organizacja sprzedaży niewiele go interesuje. Tymczasem cena hurtowa na rynku wewnętrznym wynosi oko- ło 40 zł., podczas gdy cena detaliczna węgla waha się w zależności od pory roku i miejsca oddalenia od kopalni od 60 do 70 złotych za 1 tonę. Koszt wydobycia jednej tony węgla, według obliczeń samych prze- mysłowców wynosi około 23 zł. Różnica nie- mał o 20 złotych na jednej tonie między ko-

sztem produkcji, a ceną konwencyjną ma- ść rzekomo całkowicie na pokrywanie strat, spowodowanych niskimi cenami eks- portowymi. Tymczasem zaś strata na jed- nej tonie węgla eksportowego wynosi od 7 do 10 zł. Sprzedaż na rynku wewnętr- znym pokrywa więc straty eksportu węgla z dużą nadwyżką.

Cały przemysł węglowy bowiem posia- da tendencję niewykazywania dochodów po- szczególnych kopalni, a nawet przedsię- biorstw, lecz łączy gospodarkę finansową w duże koncerny. Napozór wydaje się to nie- winne. W taktyce tej tkwi jednak sens- głębszy. Jak wiadomo, nasz przemysł wę- glowy w 80 proc. należy do kapitału nie- mieckiego. Znaczne również sumy posiada w górnictwie węglowym kapitał francuski. Jeśli chodzi o wielkie koncerny, to główne zarządy ich mają siedziby swe zagranicą: w Berlinie bądź w Paryżu. W Polsce są tyl-

ko zarządy lokalne. Znaczna część tranzak- cji eksportowych idzie drogą przez Berln.

Żądanie czynników rządowych znizki cen węgla o 20 proc. jest więc zupełnie możli- we do zrealizowania. Wysunięcie zaś i zwa- zanie z tą ewentualną obniżką redukcji płac robotniczych musi być uważane przez całe społeczeństwo conajmniej za... wybieg prze- mysłowców. Na szczęście rząd posiada środ- ki dostateczne w swych rękach, aby zmu- sić przemysł węglowy do dostosowania obec- nych cen węgla do dzisiejszych warunków gospodarczych.

Nie ulega wątpliwości, że środki te zo- staną przez czynniki rządowe wyzyskane, o ile przemysł węglowy w dalszym ciągu bę- dzie dążył do obniżenia zarobków robotni- czych, bądź też do zamykania przedsię- biorstw i redukcji, co w obecnych czasach bezrobocia jest z punktu ogólnopństwow- ego niedopuszczalne.

Nowy podsekretarz stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej



Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował po- sła na Sejm dr. Kazimierza Duchas, podsekreta- rza stanu w Ministerstwie Opieki Społecznej. Na zdjęciu naszym widzimy podobiznę p. wice- ministra dr. Duchas.

Szlakiem nowej wielkiej arterji komunikacyjnej

Otwarcie magistrali węglowej — Przobycie do Gdyni specjalnego odcia- Program uroczystości

W dniach 1—2 marca, jak już donosiliśmy, nastąpi uroczyste otwarcie magistrali węglow- ej na przetrzeni Karsznice (w pobliżu Zduń- skiej Woli) — Bydgoszcz — Gdynia. Z oka- zji tego pamiętnego w dziejach naszego kole- jnictwa wydarzenia, odbędą się uroczystości w Bydgoszczy i Gdyni, w których wezmą udział przedstawiciele Rządu, Ministerstwa Komunika- cji, Towarzystwa Kolejowego Polsko-Francuskiego, budującego magistralę, pracy i t. d. Ogółem zaproszonych zostało na uroczystość około 120 osób.

Dygnitarze państwowi i zaproszeni goście wyjadą z Warszawy pociągiem nadzwyczaj- nym dnia 1 marca o godz. 8 rano w stronę Zduńskiej Woli, dokąd przybędą o godz. 11.10. O godz. 12.55 pociąg wyruszy z Karsznice no- wowbudowaną linią do Bydgoszczy, gdzie odbędzie się główna część uroczystości.

W nocy z dnia 1 na 2 marca o godz. 4.24

pociąg nadzwyczajny opuści Bydgoszcz i wzdłuż nowej linii, przez Bak—Somonino za- wiezie gości do końcowego punktu magistrali węglowej — Gdyni.

Przed kilku dniami bawili w Gdyni szef gabinetu ministra komunikacji p. Różański i przedstawiciel Towarzystwa Polsko-Francuskiego, p. prezes Baryński, którzy uzgodnili z miejscowymi czynnikami program pobytu gości w naszej stolicy nadmorskiej. Przyjazd do Gdyni nastąpi dnia 2 marca o godz. 8.49 rano. Na dworcze ustawiona zostanie kom- panja honorowa K. P. W. z orkiestrą. Z dwor- ca goście odjadą autobusami na zwiedzenie miasta i portu, poczem o godz. 12.15 w po- ludnie odbędzie się śniadanie w salonach Do- mu Zdrojowego. Odjazd, również nową linią w kierunku Bydgoszczy nastąpi o godz. 2.50 po południu.

Samolot niemiecki wylądował pod Kościerzyną

Na polach pod Kościerzyną nastąpiło przy- musowe lądowanie samolotu niemieckiego „D-2320 — Nordsee Bad Wangeroog”. Samo- lotem jechał b. premier oldenburski Karol Bö- ves z małżonką i pilotem A. Lamoem z Olden- burga do Gdańska.

Böves przemawiał miał w Gdańsku na wielkim zebraniu hitlerowców.

Ze względów formalnych Bövesowie i pilot zostali chwilowo zatrzymani. Po załatwieniu formalności wszystkie osoby zostały zwolnio- ne i odstawione do granicy W. M. Gdańska.

Pierwszą statek nowej linii południowo-amerykańskiej w Gdyni

Onegdaj przybył do portu gdyńskiego pierwszy statek nowouruchomionej linii okrę- towej Gdynia—Ameryka Południowa „Bore VIII”. Statek jest własnością fińskiego to- warzystwa żeglugowego Finland Syd Ameri- ka Linien w Helsingforsie, które nową linią będzie eksploatowało. „Bore VIII” przy- wioził ładunek 1900 ton drobnicy z Buenos Aires i innych portów południowo-amerykań- skich.

W związku z przybyciem pierwszego stat- ku nowej linii okrętowej, bawił wczoraj w Gdyni konsul hon. Finlandji w Gdańsku, pro- fesor Noé.

Depozyty w Banku Polskim

W ciągu ubiegłego roku znajdowało się w Banku Polskim w Warszawie depozytów na su- mę 54.8 milj. zł. i w oddziałach na 29.1 milionów złotych Ponadto Bank posiada zagranicą dwa depozyty wartości 21.5 milj. złotych.

Prowizji za przechowanie i administrację depozytów pobrano przeszło 378 tys. złotych.

Dalekomorskie rybolówstwo polskie Nowe stami rybackie

Jak wiadomo już, od roku osiem polskich statków rybackich, należących do Sp. Akc. „Morze Północne” w Gdyni, trudni się polo- wem śledzi na Morzu Północnem. Są to 4 statki motorowe: „Kasia”, „Basia”, „Zofja” i „Irena” o pojemności około 110 ton każdy oraz 4 statki parowe: „Wanda”, „Halina”, „Marja” i „Kornelja” o pojemności około 190 ton. W sezonie ubieg- łym na statkach tych zatrudnionych było 35 polskich rybaków, wyłącznie Kaszubów. Resztę załogi stanowili Holendrzy, w charakterze spe- cjalistów. Podług jednak zgóry ułożonego pla- nu, w ciągu 10 lat najbliższych załoga wszyst- kich tych statków składać się już będzie wy- łącznie z Polaków.

Łwione śledzie oczyszczone są od razu na statku przez załogę, poczem soli się je i pakuje do tzw. „beczek morskich” ładowanych do luk okrętowych. Następnie statek odstawia śledzie

do portu gdzie po dokładnej segregacji prze- pakowywane są do beczek handlowych i prze- wożone na statkach „Żegluga Polskiej” z Holan- djii do Gdyni.

Brak odpowiednich urządzeń na terenie Gdyni, jak również duże wydatki, związane z rejdami tych statków, uniemożliwiały dotych- czas przybywanie ich na leże zimowe do ojczy- zny. Rozpoczęta jednak budowa urządzeń umoż- liwi to już na przyszły rok.

Pozatem, wspomniana spółka dąży obecnie do zakupienia jednego lub dwóch większych najbardziej nowoczesnych statków rybackich, — które mogłyby nie tylko bez trudu zapuszczać się na dalsze połowy po delikatniejsze gatunki śledzi, lecz nawet w sezonie zimowym, „trawlo- wać” po Bałtyku i w ten sposób dać pracę ry- bakom przez cały rok.

Ulgi w spłacie prywatnych długów hipotecznych

Jak wiadomo, w grudniu roku ub. uchwalo- na została ustawa o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresów umorzenia wierzytel- ności długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje, oraz wydanych na podsta- wie tych wierzytelności listów zastawnych i obligacji. Wprowadziła ona poważne zmniejsze- nie rat od wysoko oprocentowanych pożyczek długoterminowych, zaciągniętych w okresie po- wojennym.

Motywy ogólnogospodarcze, które spowodo- wały obniżenie odsetek od wierzytelności, za- bezpieczających listy zastawne i obligacje, za- chowują swą doniosłość także w stosunku do wierzytelności zabezpieczonych hipoteką umow- ną oraz do długów gruntowych. Zmniejszenie dochodowości zarówno w gospodarstwach ziem- skich, jak i z nieruchomości miejskich uniemoż- liwia również terminową zapłatę odsetek od tego rodzaju zobowiązań, w dotychczasowej wysoko- ści, zazwyczaj osiągaszącej najwyższą dozwo- -

łą granicę.

Podkreślić należy, że prywatne pożyczki hi- poteczne na nieruchomości miejskie i rolnicze szacowane są na sumę około 1 miljarda złotych, w tem rolnicze około 700 milionów złotych.

Zmniejszenie ciężarów również tych poży- czek jest niezbędne, wobec czego minister skar- bu uważał za konieczne opracowanie projektu ustawy, przewidującej ulgi w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipote- cznych.

Projekt ustala oprocentowanie na 6 od sta- w w stosunku rocznym a więc wyższe niż oprocentowanie zabezpieczonych pierwszą hipoteką wierzytelności kredytu długoterminowego co- tłumaczy się tem że hipoteki umowne i długi gruntowe zajmują zazwyczaj dalsze miejsca hi- poteczne przedstawiające z natury rzeczy mniej- sze zabezpieczenie. Odroczenie zapłaty kapitału ma nastąpić do dnia 1 października 1934 r

Z pod działania tej ustawy wyłączone zosta-

ły wierzytelności instytucji kredytowych wszel- kiego rodzaju sprawa bowiem ulg w zakresie kredytu tzw. zorganizowanego jest załatwiona projektem ustawy o ułatwieniach dla instytucji kredytowych przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych.

Ustawa nie dotyczy również wierzytelności powstałych po dniu 1 stycznia 1932 r., gdyż wy- chodzi z założenia, że dłużnik, który uzyskał nowy kredyt, przyjął na siebie zapłatę reszty ceny kupna itp. w okresie największego nasile- nia kryzysu, powinien być iczyć się z możliwo- ściami wykonania swego zobowiązania, a przy- tem najczęściej dłużnik taki jest jednostką go- spodarczo silniejszą.

Wreszcie projekt omawianej ustawy bierze w obronę wierzyteli i pozwala w przypadkach zasługujących na uwzględnienie, uchylić odro- czenie spłaty kapitału.

Pożyteczna rada

Wyszedł z druku nr. 1 „Wiadomości Tytonio- wych”, dwutygodnika Zw. Detalistów Tytonio- wych Rzplitej Polskiej. Czasopismo to zawiera między in. fachowymi artykułami najwybitniej- szych znawców branży tytoniowej — porady dla palaczy. Jest to bardzo ciekawy kącik z którego dowiadujemy się rzeczy, o których na- wet nałogowy palacz przeważnie nie myśli.

Praagniemy poinformować czytelników — pa- laczy o jednym ważnym szczególe, który zwró- cił naszą uwagę, mianowicie, że na smak papie- rosa i jego higieniczność w dużym stopniu wpły- wa rodzaj bibulki, używanej do papierosów — (mówimy o papierosach monopolowych). Znamy dwa rodzaje: samotną i natłuszczaną, gasnącą, gdy nie podniecać ognia ustawicznym zaciaga- niem się, spala się równocześnie lub wolniej od tytoniu, tworząc często czarną obwódkę dookoła zarzającego się tytoniu. Dzięki temu wraz z wci- ganym dymem tytoniowym, wciągamy dym z spalonego papieru, zawierający szereg szkodli- wych ubocznych produktów.

Bibulka samotną rzecz zrozumiała (sama się żarzy) spala się szybciej od tytoniu, wobec czego zaciągając się, wciągamy do płuc czysty dym tytoniowy, zaś dym z spalonego papieru przedtem się ulatnia.

Jest to bardzo ważna wskazówka dla pala- czy papierosów z bibulką natłuszczaną, szcze- gólnie że zapalają gasnące papierosy kilkakrot- nie i każdorazowo wciągają do płuc produkty palącej się czarnej obwódki papierowej, gro- madzącej ponadto wskutek niespalania się więk- szą ilość nikotyny.

M. C.

Mydło do golenia
Pomerania
jest chlubą
polskiego przemysłu

KRONIKA

Czwartek
2
marca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

środa Popielec

czwartek Heleny

— Dyżur nocny aptek do niedzieli, dnia 5 marca br. pełnia: Apteka pod Niedźwiedziem ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50 i Apteka pod Koroną ul. Dworcowa 48, tel. 3-01.

TEATR MIEJSKI

Imre Ungar, genialny niewidomy pianista węgierski, laureat międzynarodowego konkursu Chopinowskiego wystąpi z jednym koncertem we środę, dnia 1 marca o godz. 8 wiecz. Pomimo znacznych kosztów ceny miejsc ustalono wyjątkowo niskie i przystępne od 70 gr do 6 zł.

Czwartkowy wieczór wypełni klasyczna operetka Lecocq'a „Córka Pani Angot”.

Tani piątek. Wobec niebywałego powodzenia „Kapitana z Koepenick” i wyjątkowej frekwencji (poniedziałkowe przedstawienie odbyło się przy pełnym komplecie widzów) rzecz za ukazać się z kapitanem Justianem w nadchodzący piątek po cenach znizowanych.

Niebywała sensacja artystyczna. Oczekiwana z niecierpliwością i wielkim zainteresowaniem premiera fascynującej sztuki St. Brandowskiego „Na czerwonym wulkanie”, ujrzy światło ramy teatralnej w nadchodzącą sobotę dnia 4 marca. Obsadę tej doskonałej sztuki tworzą pp.: Gosławska, Korecka, Bogusławska, Cybulski, Dzwonkowski, Lochman, Kwaskowski, Skalski, Stoma, Tatarkiewicz i Wilmowski. Reżyseruje przy cennej współpracy autora p. Bogusławski. Bilety są już w rozsprzedaży.

REPERTUAR KIN.

Apollo: — pełen ciekawych epizodów wiązki komedjo-dramat pt. „Walc naddunajski” z niezrównanym Harry Liedtkiem w roli głównej. W programie arcykomiczna farsa.

Bałtyk: „Na ognistym smoku”, oraz komedia z Pat i Patachonem.

Kryształ: — wzruszający do głębi obraz, pełen sentymentu pacyfistycznego pt. „Człowiek którego zabili”. W rolach głównych: Lionel Barrymore, Nancy Carrol i Holmes, których porywająca gra chwytła za serce. Ponadto doborowy nadprogram z tygodnikiem Foxa, przynoszący szereg najaktualniejszych zdjęć dźwiękowych.

Marysienka — „Trędowata”.

Nowości: „Szyb L 23” W nadprogramie najnowszy tygodnik „Paramount”.

Rewja: „Indyjski grobowiec”. Na scenie rewja”.

Z miasta

— Przedstawienie szkolne na rzecz PCK. Szkoła im. Kochanowskiego przy ul. Nowodworskiej urządziła w swej auli przedstawienie, na które złożyły się sztuczka, zbiorowe tańce, monolog, deklamacje, śpiewy i t. p. Początek: dn. 3 i 4 bm. o godz. 17-tej i dnia 5 bm. o godz. 17-tej. Dochód przeznaczony na rzecz P. C. K.

— Egzamin dla kierowców samochodowych i motocyklowych w Bydgoszczy. Dnia 15 marca br. odbędzie się egzamin dla kierowców samochodowych i motocyklowych w Bydgoszczy. Blizszych informacyj udziela kierownictwo kursów samochodowych Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, ul. 3 Maja 20a, tel. 1185.

— Walne zebranie Koła XXX (kolejowego) odbędzie się dnia 7 marca br. o godz. 19-tej w sali „Pod Lwem”, przy ulicy Marszałka Focha. Bardzo aktualny referat o „Pomorzu”. Obecność wszystkich członków konieczna. Zebranie zarządu i mężów zaufania pół godziny wcześniej.

— Podziękowanie. Wszystkim, którzy razyli zaszczyścić swą obecnością bal Białego Krzyża, Paniom i Panom, którzy swą pracą przyczynili się do jego uświetnienia, Szan. Firmom, które złożyły dary, Polski Biały Krzyż składa gorące podziękowanie.

— Wszystkie kobiety Polki powinny skorzystać z kursu ratownictwa pożarnego, który zaczyna się dnia 3 marca o godz. 19 w gmachu straży ogniowej, ul. Pomorska. Zapisy przyjmuje O. P. W. K. do O. K. we wtorki i piątki od godz. 17 do 19 przy ul. Jagiellońskiej 15.

— Towarzystwo Tomasza Zana przy Państwowym Gimnazjum Klas. w Bydgoszczy urządziła w sobotę, 4 bm. o godz. 20 w auli Państw. Gimnazjum Klas. przy placu Wolności uroczystą akademię ku czci Józefa Weysenhoffa. Wstęp wolny. Dobrowolne datki na potrzeby Towarzystwa oraz na kolonie wakacyjne.

— Wesołe zebranie esperantystów (spóźnione „Karnawałowe posiedzenie”), które zapowiedziane było na dzień 2 marca i powszech-

Z posiedzenia Sejmiku powiatowego powiatu bydgoskiego

Elektryzacja powiatu faktem dokonany

Posiedzenie Sejmiku Powiatowego odbyło się w dniu 27. 2. br. pod przewodnictwem nowego starosty powiatowego p. Dr. Józefa Nowaka, który powitał obecnych, prosząc ich o zyciową współpracę dla dobra powiatu.

Zkolei powitał p. Starostę w imieniu Sejmiku, zastępcę przewodniczącego ks. prob. Hamerski z Wtelna zapewniając p. starostę imieniem zebranych, o gotowości całkowitego poparcia wszystkich jego poczynań dla dobra ogółu. Przemówienie ks. prob. Hamerskiego przyjęli obecni żywiołowymi oklaskami.

Po załatwieniu formalności wstępnych, o-
debraniu ślubowania od nowostępującego

członka Fr. Schreiber'a z Fordonu, rozszerze-
nia porządku dziennego poddano obradom Sej-
miku ogółem 22 sprawy, a pomiędzy innymi:

1) Sprawozdanie z dotychczasowej działal-
ności za bieżący okres obrachunkowy.

2) Wybór I członka Wydziału Powiatowe-
go, którym został dyrektor Wacław Czeczka,
burmistrz m. Soleń - Kujawskiego.

3) Wybór komisji szacunkowej państwo-
wego podatku dochodowego, która reprezen-
tuje wszystkie warstwy wzgl. zawody społe-
czeństwa powiatu.

4) Wybór uzupełniającej 3 członków Rady
Kom. Kasy Oszczęd. powiatu bydgoskiego a

mianowicie: pp. dyr. Edmunda Baiera z Ko-
ronowa, Fr. Schreiber'a z Fordonu i J. Ras-
musa z Kruszyńska.

5) Uchwalenie budżetu administracyjnego,
szpitala powiatowego i przedsiębiorstwa eks-
ploatacji kamieni na rok 1933/34; (na szcze-
gólne podkreślenie zasług fakt dalszego ob-
niżenia budżetu administracyjnego w stosun-
ku do roku ubiegłego, znaczne obniżenie ko-
szków administracyjnych uwzględnienie najpil-
niejszych potrzeb rolnictwa, jak hodowli by-
dła, melioracji, oświaty itp.

6) Ustalenie sieci dróg powiatowych o dłu-
gości ogółem 117,02 km.

7) Uchwalenie gwarancji dla spółdzielni za-
łożycielem mającej dla elektryfikacji powiatu.
Inicjatywa p. starosty w sprawie zelektryfi-
kowania powiatu powitana została przez o-
becnych z żywym zadowoleniem i zrozumie-
niem. Po ożywionej dyskusji wyraził się Sej-
mik Powiatowy jednomyślnie za konieczność
elektryfikacji, uchwalając udzielenie gwa-
rancji do kwoty 200.000 zł. Celem podjęcia
dalszych kroków wyłoniono komisję, w skład
której wchodziły wszystkie członkowie Wydzia-
łu Powiatowego, a ponadto p. Juliusz Dudziński
z Gościądza i dyr. Edm. Baier z Koronowa.

Poza obradami nad sprawami niniej-
szej wagi, jak; uchwaleniem statutu o pobie-
raniu specjalnych opłat od wniosków do Urzę-
du Rozjemczego do spraw kredyt. małej wła-
sności rolnej, ustaleniem wysokości kapitału
zakładowego dla przedsiębiorstw powiatowych
zlikwidowaniem funduszu kamieniołomowego,
zmianą taryfy opłat szpitalnych w kierunku
jej obniżenia, rozpatrzeniem zapomóg dobro-
wolnych dla wdów po pracownikach itd.

Po podziękowaniu obecnym za gorliwą
współpracę solwował p. starosta Dr. Nowak
posiedzenie. Na szczególne podkreślenie zasłu-
guje fakt, że obrady Sejmiku Powiatowego ce-
chowała rzeczowość i życzliwość członków bez
różnicy przekonań politycznych. Było to wy-
razem całkowitego zaufania Sejmiku do wszel-
kich poczynań nowego wodzara powiatu, i
bezpośrednim powodem jednomyślności po-
wziętych uchwał.

Walne zebranie Związku Nauczycielstwa Polskiego

Dnia 25 bm. odbyło się w szkole Wydzia-
łowej Walne Zebranie Oddziału Z. N. P. w
Bydgoszczy. Zebranie zainicjował p. Zawadzki,
witalając przedstawicieli Zarządu Głównego
p. Bednarza i przedstawicieli Zarządu Okrę-
gowego pp. Kopecia i Ciomborowskiego.

Po omówieniu szeregu spraw natury za-
wodowej i organizacyjnej, przystąpiono do
wyborów nowych władz Związku. W wyniku
głosowania do Zarządu weszli, dotychczasowy
prezes p. Zawadzki, (przez akłamację) oraz
pp. Brożyna, Grześ, Jobke, Lisewski, Markow-
ska, Pellegrini, Porzych i Śmierczalski.

Z estrady koncertowej Vasa Prihoda

Vasa Prihoda jest bezsprecznie fenomenem
w swoim rodzaju. Kunszt techniczny posunięty
do osiągalnych dla człowieka granic umiejęt-
ności, ale niestety nie, a przynajmniej mało po-
nad to. Wirtuozostwo techniczne jest dla
Vasy Prihody celem samym w sobie.

Prihoda żonglerstwem swej sztuki odtwór-
czej olśniewa, lecz nie porywa, nie chwytają.
Między artystą a słuchaczem pozostaje prze-
paść zimnego podziwu.

Program recitalu Prihody nazwałbym „kla-
sycznym” w rozumieniu szablonowości do-
boru. Sonata G-dur Beethovena „wypadła” z
pod palców Prihody błado. Beethoven nie da
się zamknąć w ciasnej celi choćby nie wiedział
jak doskonalej techniki. Ciepłej już brzmiała
fantazja C-dur Schuberta, najefektowniej zaś
ukształtował się w interpretacji Prihody kon-
cert skrzypcowy E-moll Mendelssohna.

Akompanjował prof. Otto Graff — pręcu-
dnie. Graff to artysta dużej miary, który za-
równo głębią wrażliwości artystycznej, jak i
wzorową techniką wysunął się z miejsca na
współkoncertanta w dosłownym tego słowa zna-
czeniu.

Publiczności mało, a szkoda, bo był to jeden
z najciekawszych wieczorów muzycznych obec-
nego sezonu.

(Gr.)

Z zucia VI Kola BBWR

W dniu 25 lutego br. odbyło się miesięcz-
ne zebranie Kola VI BBWR, na którym wice-
prezes Rady Grodzkiej p. Kolakowski wygło-
sił obszerny referat p. t. „Ludzkość wśród
nieustających przemian struktury społecznej”.
W toku obrad wszyscy zebrani dobrowolnie
zadeklarowali opodatkować się na powiększe-
nie już istniejącej biblioteki przy Radzie
Grodzkiej. Prezes Kola wniósł projekt o
stworzenie kasy samopomocy przy Kole VI
BBWR, uchwała zapadła jednogłośnie, i w
tym celu zostanie w najbliższych dniach zwo-
łane zebranie. Następnie przystąpiono do o-
mówienia manifestacji narodowej w dniu 26
lutego b. r. Duże oburzenie wywarło wśród
członków postępowanie Polskiej Partii Socja-
listycznej w Bydgoszczy, która mimo otrzy-
mania zaproszenia, w manifestacji narodowej nie

bierze udziału. W odpowiedzi Polskiej Partii
Socialistycznej uchwalono następującą rezolu-
cję:

My członkowie Kola VI BBWR, uświadom-
ieni o grożącym nam niebezpieczeństwie ze
strony krzyżackiej, potępiamy jak najostrzej
postępowanie Polskiej Partii Socialistycznej
z ich Libermanem na czele za uchylenie się od
manifestacji narodowej, przypadającej w dniu
26 lutego br. oraz prosimy władze o zlikwidowa-
nie organizacji szkodliwej dla Państwa i
Narodu Polskiego.

W wolnych głosach przemawiali pp. Szar-
frank, Małek, Sadka, Juszcak, Jakubiak, Ko-
siński, Bużański, Jaskólski i Ławniczak. Po
wyczerpaniu porządku obrad zamknął prezes
zebranie hasłem „Cześć naszej organizacji”.

P. Hammermeister nie ma szczęścia do rowerów

Czego nie skonfiskowała policja — skradli włamywacze

W dniu wczorajszym zgłosił na policji p.
Maksymilian Hammermeister z Bydgoszczy
(Zbożowy Rynek 7) iż w nocy z 26 na 27 bm.
włamali się do jego warsztatu mechanicznego,
jacyś nieznanzi złodzieje. Łupem sprawców pa-
dły rzekomo 2 rowery, (męski i damski), 4 aku-
mulatory radiowe, lampa karbidowa, 4 żarów-
ki elektryczne i szereg innych przedmiotów,
łącznej wartości 1.100 zł.

Sprawcy dostali się do wnętrza warsztatu za
pomocą podrobionych kluczyków, względnie wy-
trychów, gdyż drzwi, ani zamek nie zostały u-
szkodzone. Tak zgłoszono.

Notując tę wiadomość z obowiązku infor-
macyjnego, musimy przypomnieć, iż p. Maksy-
miljan Hammermeister został nie tak dawno
temu, bo w ostatnich dniach grudnia ub. roku
również i to poważnie „poszkodowany”. Cho-

dzi tu mianowicie o tych kilkanaście rowerów i
części rowerowych, jakie skonfiskowała policja,
a w wyniku wykrycia szajki złodzieiów rowe-
rowych, którzy owoc swych zdolności i „pra-
cy” lokowali w dyskretnym warsztacie pana
majstra Hammermeistera. Był tam wówczas rów-
nież motocykl B. S. A. skradziony drowi Brzo-
zowskiemu.

Nie wiadomo, jak się cała ta historia dla p.
H. zakończyła, wiadomo natomiast, jak się roz-
poczęła. Jeśli sobie dobrze przypominamy, na
skutek tego odkrycia, pomysłowo przedsiębior-
ca rowerowy, za jakiego śmiało uchodzić może
p. Hammermeister — spędził Sylwestra i Nowy
Rok na Walach Jagiellońskich.

Widać sąd aż nadto wyraźnie, że rok bie-
żący rozpoczął się dla p. H. bardzo kiepsko:
czego nie zabrała policja, skradli włamywacze.

ne budziło zaciekawienie wśród miejscowych
esperantystów, z powodów technicznych zo-
stało odłożone o 1—2 tygodni. W międzyczasie
odbywają się regularnie co piątki o godz.
19-tej zebrania konwersacyjne w Gimnazjum
Klasycznym.

Wycofanie z obiegu znaczków stemplowych 50 gr.

W Dzien. Ustaw z dnia 15. 2. 1933 ogłoszone
zostało rozporządzenie Min. Skarbu mocą któ-
rego z dniem 28. 2. br. wycofano z obiegu zna-
czki stemplowe nominalnej wartości 50 zł.

Znaczkę powyższe nieużyte do dnia 28. 2.
1933 mogą być do dnia 15. 3. 1933 wymienione
na znaki stemplowe będące w obiegu.

Podanie o wymianę wycofanych z obiegu 50
zł znaków stemplowych należy przed upływem
powyższego końcowego terminu — poza Poznaniem
i Bydgoszczą kierować do terytorjalnie
właściwych urzędów skarbowych; w Bydgoszczy
do miejscowego I Urzędu Skarbowego, w Poz-
naniu zaś do Urzędu Opłat Stemplowych, ul.
Cieszkowskiego 5.

Podania takie nie podlegają opłacie stemplowej,
a od dokonanej wymiany wycofanych z
obiegu 50 zł. znaczków Kasy Skarbowe żadnych
opłat pobierać nie będą.

Tym razem koń wpadł do Brdy

Wczoraj około godz. 9 rano zdarzył się w
Bydgoszczy przy głównym Urzędzie Pocztowym
drobny wypadek, który jednak ze względu
na podobne, choć na szczęście ani tragiczne,
ani tak poważne okoliczności, — znów
przypomnił grudniową katastrofę autobuso-

wą. Krótko mówiąc — tym razem wpadł do
Brdy prawdziwy koń i to w czasie uczciwej
pracy.

Pocziwe stworzenie przyciągnęło nad bul-
war Brdy ciężko naładowany wóz ze śniegiem,
mającym być wyrzuconym do rzeki. Szkap-
na, snać setnie zmęczona, zdrzemnęła się od-
robnie i stanawszy w pewnej chwili nieuważnie
na śliskim brzegu, wpadła do wody, w tem
właśnie miejscu, gdzie kiedyś stoczył się au-
tobus. Na szczęście wypadek zauważyli opo-
dal stojący ludzie, którzy po dłuższej medyta-
cji wywindowali niefortunne konisko na brzeg.
Zawezwana przez zropaczonego furmana straż
pożarna, zastała ociekającego wodą konia na
bulwarze, pod czułą, chociaż spóźnioną opie-
ką właściciela p. Czesława Drażkowskiego (ul.
Pułaskiego 42).

Sprzykrzył się im chleb więzienny

Ucieczka 2 więźniów z więzie-
nia w Wągrowcu

Przedwczoraj w godzinach popołudniowych
zbiegło z więzienia przy Sądzie Grodzkim w
Wągrowcu dwóch więźniów, 24-letni Stanisław
Biskupski, osadzony na 2 lata więzienia, oraz
21 letni Antoni Zygrkalis, rodem z Kowna,
a nieznanego miejsca stałego zamieszkania, ma-
jący do odsiedzenia 6 miesięcy więzienia. Pierw-
szy z nich ubrany był w szare cywilne ubranie,
drugi — w takiż płaszcz i kawowe ubranie.

Obydwał zatrudnieni byli przy zajęciach ku-
chennych, przyczem skorzystawszy z chwilowej
nieuwagi dozorczy — zbiegli. Natychmiast zor-
ganizowany pościg nie dał rezultatu.

Nie damy ani piędzi ziemi pomorskiej

Odpowiedź ludności Wybrzeża na prowokacje niemieckie

W ubiegłą niedzielę Puck był świadkiem żywiołowej manifestacji anty-niemieckiej, zorganizowanej przez komitet wszystkich organizacji miejscowych. W manifestacji wzięło udział około 2000 osób. Wszyscy mówcy bez względu na przekonania polityczne stanowczo i twardo podkreślili, że tam gdzie chodzi o obronę Państwa, nie ma partij politycznych — jest tylko jedna partja — naród polski.

Jako pierwszy przemawiał p. Miotk Antoni, który m. i. zaznaczył: „Pomorza nie oddamy, bo my Kaszubi go bronimy i stoimy na jego straży. Za nami cały naród polski wystąpi zgodnie w obronie swej ziemi.

Choć podzieleni na różne stronnictwa, nie zgadzając się nieraz w swoich poglądach, jeżeli chodzi o obronę naszej ziemi o polskie Pomorze, solidarnie stoimy przy Rządzie Rzeczypospolitej, tworząc jedną wielką partję — front polski.

Niechaj echo naszego protestu dotrze do wszystkich zakątków Niemiec i niech wszyscy usłyszą nasze potężne wołanie, że my Kaszubi wraz z całym narodem polskim nie oddamy Pomorza”.

Następnie przemawiali p. Blaszk i p. Adolf, którzy również podkreślili gotowość walki między kańców Wybrzeża w obronie granic.

Następnie uchwalono rezolucję następującej treści:

„My prawowicie właściciele i władze Polskiego Wybrzeża, zgromadzeni na wiecu protestacyjnym do głębi oburzeni niesłychaniem i bezczynnym wystąpieniem kanclerza Rzeszy Niemieckiej Hitlera, godzącym w całość Rzeczypospolitej oświadczamy uroczystie i ślubujemy:

Kozibór

— Przeciwno prowokacjom niemieckim odbył się tutaj wiec ubiegłej niedzieli. Wiec zajął p. Jastrzębska poczem wygłosili referaty p. Wł. Smolarek i p. Jan Hajduk członek Legionu Młodych w Toruniu. Następnie przemawiał p. Juda i w imieniu Zw Strzeleckiego p. Albin Rutynowski. W końcu uchwalono rezolucję i odśpiewano „Rotę”.

Stoimy twardo na straży niezłomnych praw naszej Polskiej Ojczyzny.

Nie damy Niemcom ani piędzi ziemi Pomorskiej.

Na naszej wysuniętej placówce stanimy w jej obronie aż do ostatniej kropli krwi, gwałtem za gwałt odpowiadając.

Po odczytaniu rezolucji Chór Moniuszko odśpiewał hymn kaszubski, poszem odczytano depesze do Pana Ministra Spraw Zagranicznych oraz do Pana Wojewody Pomorskiego. Na zakończenie odśpiewano „Rotę”.

Imponująca manifestacja Tczewa

przeciwko zakusom niemieckim

W imponujący i poważny sposób zaprotestował Tczew ub. niedzieli przeciwko zakusom niemieckim na całość naszych granic.

Na apel Pow. Federacji Związku Obrońców Ojczyzny stawily się na Rynku organizacje P. W. i W. F., kluby sportowe, związki zawodowe, polityczne, cechy, bractwa, tow. kościelne i śpiewackie ze sztandarami i transparentami.

Mieszkańcy Tczewa i okolicy stawili się nadzwyczaj licznie, aby wobec całego świata zadokumentować, że w sprawach obrony granic na zachodnich rubieżach Polski istnieje zupełna zgoda i solidarność.

Wśród wielu transparentów można było zauważyć tablice z napisami towarzystw i zrzeszeń z Czatków, Rudna, Swarozyna, Gniszewa, Wielgów, Brzusc, Lignów, Subków, Radostowa itd.

Chełmno w odpowiedzi Hitlerowi

Wspaniała, zorganizowana przez Federację Polskich Związków Obrońców Ojczyzny manifestacja narodowa odbyła się ub. niedzieli na Rynku w Chełmnie. Nieprzeliczona rzesza mieszkańców miasta i powiatu bez względu na stan, wyznanie i przekonania polityczne, stanęła ramieniem przy ramieniu, by w zdecydowany sposób zmanifestować swoje uczucia patriotyczne i przywiązanie do ziemi Pomorskiej i Polskiego Morza, by pokazać światu gotowość, gdy zajdzie tego potrzeba, z bronią w ręku bronić do ostatniego tchu i ostatniej kropli krwi Pomorza.

tem za gwałt odpowiadając.

Po odczytaniu rezolucji Chór Moniuszko odśpiewał hymn kaszubski, poszem odczytano depesze do Pana Ministra Spraw Zagranicznych oraz do Pana Wojewody Pomorskiego. Na zakończenie odśpiewano „Rotę”.

Ośmiciścienne rzesze publiczności ustawione w czworoboki odśpiewały „Boże coś Polskę”, poczem prezes Federacji ZOO, p. dr. Zwierzański wygłosił silne przemówienie o rewizjonistycznych zakusach Niemiec wobec Polski.

Zagrzmiał potężny okrzyk: „Nie damy ani piędzi ziemi tak nam dopomóż Bóg”.

Wiec zakończono okrzykiem na cześć Pomorza związanego na wieki z Rzeczypospolitą, Prezydenta Mościckiego i Najwyższego Zwierzchnika polskich sił zbrojnych Marszałka Piłsudskiego.

Następnie uformował się imponujący pochód, który przeszedł ulicami miasta pod gmach Starostwa, gdzie prezes Federacji p. dr. Zwierzański wręczył p. staroście Muchniewskiemu odpowiednią rezolucję podpisaną przez 75 organizacji. Manifestację zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Kasa Chorych w Brodnicach podaje do wiadomości, że wobec coraz częściej zachodzących wypadków zwracania się do Kasy o różne wyjaśnienia i informacje, spowodowane brakiem znajomości przepisów ustawowych, od powiedzi pisemnych udzielać się będzie w takich sprawach jedynie po nadesłaniu przez zainteresowanego znaczka pocztowego za odpowiedź.

Dyrekcja Kasy Chorych.

Programy radiowe

Sroda, dn. 1 marca 19 r.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu, Hejnał z Krakowa; 12.10 Płyty gramofonowe; 15.35 Program dla dzieci; 16.00 Koncert muzyki religijnej; 16.20 Odczyt dla maturzystów; 16.40 „Tajne organizacje i ich rola w Chinach”, wygł. prof. J. Jaworski; 17.00 Audycja dla naucz. muzyki w szkołach; 17.40 Odczyt p. t. „Bezrobotnie, a roboty publiczne”, wygł. inż. H. Zagrodzki; 18.00 Odczyt dla maturzystów; 18.25 Muzyka lekka; 19.20 „Skrzynka pocztowa rolnicza”, omówi inż. W. Tarkowski; 19.30 Feljton literacki J. Jankowskiego p. t. „Filozofia dla wszystkich” — wygł. autor; 20.00 Odczyt; 20.15 Transmisja z Konserwatorium, Audycja Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki; 22.00 „Na widokreğu”; 22.15 Muzyka salonowa; 22.40 Odczyt w jez. ang. z Krakowa; 22.55 Komunikaty.

Czwartek, dnia 2 marca.

Warszawa: 11.58 Sygnał czasu, Hejnał z Krakowa; 12.10 Piosenki ludowe w wyk. chóru Al. Zaremby (płyty); 12.35 18 koncert szkolny z Filharmonji; 15.10 Kom. Państwowego Inst. Eksportowego; 15.15 Komunikat gospodarczy; 15.25 Arje operowe w wyk. St. Witasa (płyty); 15.35 „Dostosowanie odzieży do warunków pracy” — wygł. M. Ankiewiczowa; 15.50 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. M. Webera (płyty); 16.25 Francuski (kurs średni); 16.40 „Mowa zwierząt” — wygł. dr. Jan Dembowski; 17.00 Koncert kameralny z płyt gramofonowych; 18.25 Muzyka lekka; 19.00 Rozmaitości; 19.20 Komunikat; 19.30 Kwadrans literacki; 20.00 Koncert wieczorny; 20.45 Wiadom. sportowe; 20.55 D. c. koncertu; 21.30 Słuchowisko Gen. Ohlschlaegera p. t. „Syn wszystkich matek” w przekładzie p. Doroty Wygardowej; 22.15 Muzyka taneczna; 22.55 Komunikaty; 23.00 Muzyka taneczna.



Dnia 28 lutego o godzinie 10-tej rano zmarła nagle na udar serca moja najukochańsza córka i nasza najdroższa siostra

s. p.

Mieczysława Pankowska

Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek, 3 marca o godz. 10-tej z domu żałoby w Frydrychowie, do kościoła parafialnego w Pluskowicach, poczem nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobu.

W głębokim smutku pogrążeni

matka i rodzeństwo.

Frydrychowo, Szczuplino, Poznań.

Powózki oczekiwać będą na stacji Kowalewo o godzinie 8.45 i 10-tej

Osobnych wiadomości nie wysyła się.



Dnia 27 bm. zmarł w Wielkim Lubieniu po krótkich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 66

s. p.

EMIL ZICK

długoletni członek Towarzystwa Restauratorów

W Zmarłym tracimy gorliwego członka naszego Towarzystwa.

Cześć Jego pamięci!

Towarzystwo Restauratorów

na Grudziądz i okolice.

Pogrzeb odbędzie się w Wielkim Lubieniu w czwartek, dn. 2 bm. o g. 13.

Darmo!

otrzymasz ładny prezent przy zakupie od 1 zł. Ceny najtańsze, tylko w drogerji Toruń, Chełmińska 12 871

Mieszkania

komfortowe, Szopena 19, 7-pokojowe na parterze oraz 8-pokojowe I. piętro, nadające się i na biura urzędowe, wynajmę 1 kwietnia. Toruń, Bydgoska 46, Siusdowski. 873

OGŁOSZENIE.

Zgodnie z rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. 2. 1928 r. art. 25 (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202) Magistrat miasta Wejherowa zawiadamia o przystąpieniu do opracowania planu zabudowy terenu miejskiego nr 269/1917 graniczącego od zachodu i północy z terenami P. K. P. od południa z ulicą św. Jana a od wschodu z ul. Pucka.

Interesowani zaznajamiać się mogą z projektem planu zabudowy w referacie budowlanym Magistratu i zgłaszać odnośnie wnioski do dnia 10. 3. 1933 r. (876 Wejherowo, dnia 25. 2. 1933 r.

K. zast. burmistrza
(—) J. Owiański.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

Urząd Skarbowy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 3 marca 1933 r. o godz. 10 w magazynie Urzędu Skarbowego Wielkie Garbary nr. 2 celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: około 1000 m listwy złotej, 3 skrzynie rumianku 2 bialardy, 2 aparaty fotograficzne, 2 maszyny do szycia urządzenia skladowe i restauracyjne, różne materiały na ubrania i inne przedmioty. (878

Kierownik Urzędu.

Zlec. nr. 135/IX

Zawiadomienie.

Podajemy do wiadomości wszystkich naszych Szan. Odbiorców, że

p. Bazylu Konkolewski

z dniem dzisiejszym przestał być przedstawicielem naszej firmy i tem samym nie jest już więcej upoważniony do inkasowania gotówki i przyjmowania zamówień.

Pierwsza Gdynska Palarnia Kawy

888

S. Z. O. P.

LILIAN HARVEY w swym ostatnim wielkim filmie niemieckim

„UFY“

JA i CESARZOWA

Film produkcji Pommer Ufy z Konradem Veidtem, Madą Christians, Henzlem Rühmannem, Friedel Schuster, Hub. v. Meyerinik, Juljuszem Falkensteinem.

Muzyka Franc. Wachsmanna z użyciem współczesnych motywów — „Pieśń” Fryderyka Holländera. Reżyser: Fryderyk Holländer.

Nowy film kabarelowy Ufy „Hotel“

z Hilda Hildebrandt, Hilda Schoop, Hugonem Fischerem-Köppe, Willm. Chaefersem, Karolem Joekenem, Theo Lingenem, Frycem Odemarem.

Najnowszu tygodni dzwielkowy Ufy.

Początek: w dnie powszednie o godz. 4, 6.15 i 8.30, w niedzielę o g. 3, 5, 7, 9.

Telegram!

Ostatnie 10 dni w Toruniu! Grafolog-Experymentator oraz jego słynne medium zamieszkuje w Toruniu, ul. Piekary 16, m. 5. Informacje bezpłatnie. 874

Zgubiony

paszport zagraniczny na nazwisko Bella Czudner, wydany przez Kom. Gen. w Gdańsku unieważniam, 887

Obiady

domowe — dla inteligentnych osób, od 1 zł. Kuchnia małopolska. — Adres w „Dniu Pomorsk.” Toruń. 848

Używany

aparat do wyświetlania filmów kupimy na dogodnych warunkach. Oferty do Administracji Dnia Pomorskiego Toruń, pod Kino. 762

Magistrat m. Grudziądz

sprzeda około 280 pustych skrzyń od makaronu. Zgłoszenia przyjmuje Miejska Kuchnia Ludowa, ul. Budkiewicza 21 w godzinach od 14-tej do 16-tej. 891

Magistrat — Wydział Opieki Społecznej.

NA SEZON WIOSENNY

połączam w olbrzymim wuborze no niskich cenach

TRYKOTAŻE.

Kalesony męskie imit. makko	3,30	2,—
Kalesony męskie egip. makko	4,—	2.45
Kalesony męskie egip. kolorowe	9,50	6,—
Koszule męskie imit. makko	6,50	2,45
Koszule męskie egip. makko	4,80	2,95
Garnitury kal. i koszulka	11,—	9,25
Kombinacje dziec. Elasticana	6,—	3,30
Kombinacje dam. Elasticana	6,95	3,45

Jedwabna bielizna damska — szlufy, koszulki, halki.

PONCZOCHY.

Ponczochoy damskie Bamberg	5,40	1,90
Ponczochoy damskie ze strzałką	4,50	2,65
Ponczochoy damskie egip. makko	3,—	2,50
Skarpetki męskie niciane	1,25	0,30
Skarpetki męskie deseniowe	2,25	0,75

Wielki sortyment

w ponczochoch dziecięcych, jak bawełniane makko i merceryzowane.

A. i W. ZIĘTAK

Bydgoszcz, ul. Mostowa 7

Galanteria. krótkie towary, bielizna męska.

MATERJALE Damskie.

Tweed na praktyczne sukienki domowe	1,10
Taffet wełniany	3,— 2,80 2,25 1,85
Panama w kratkę w noszeniu bardzo trwałe materiały	1,95
Cybeline - Melange czysta wełna	3,90 3,25
Cybeline - Melange 130 cm na płaszcz i kostiumy	5,90
Georgetta czysta wełna	3,50
Panama czysta wełna	4,40 3,60
Veloutine - Cord czysta wełna	3,90
Panama Travers czysta wełna	4,50
Taffetas de laine ajouré	6,—
Bonel - Diagonal	7,50
Craquelé	7,70
Crepe Jannette ajouré	9,—
Hammerschlag - Cotlé 130 cm na płaszcz i kostiumy	12,90 9,50 9,— 8,—
Georgetta płaszczowa we wszystkich kolorach ca 130 cm.	6,80

MATERJALE Męskie.

Dobre materiały męskie w guście angielskim 140 cm 11,— 8,50 5,30 4,25 3,75 3,25	
Kamgarny w solidnych gatunkach 140 cm 25,— 17,— 15,— 12,— 9,— 8,—	
Materiały czarne, granatowe i spodniowe w przeróżnych gatunkach i wszystkich cenach.	

K. ZIĘTAK

Bydgoszcz, ul. Mostowa 6

(obok f-y C. T. Franke). 892

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 2. 3. 33. o godz. 14 sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Gdańskiej 76 w firmie Herzke: 2 bufety, kredens, pianino, stół z obrusem, 2 fotele, bufet dębowy, regał i bufet składowy z gablotką, oszacowanych na sumę 1270 zł. Przedmioty oglądać można przed rozpoczęciem przetargu. (879) Sędzią, komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 482/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 2 marca 1933 o godz. 12 sprzedam w ślesinie najwięcej dającemu za gotówkę: 65 centnarów żyta, siodło, rower męski, rower damski, kanapę i 4 krzesła. Zbiórka reflektantów przed sołectwem. Przetarg nieodwołalny. (880) Woźniak, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Zlec. nr. 461/8

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie, mający swą siedzibę w Koronowie przy ul. Cmentarnej nr. 7 na zasadzie art. 604 k. p. c. ogłasza niniejszem, że w dniu 3 marca 1933 r. o godz. 14 w Makowarsku odbędą się przetarg przymusowy następujących przedmiotów: lokomobila marki Floether 7 atm. rocznik 1900, śrutownik, młocarnia do zapędu parowego marki Glogowski, powózka kryta, karjolka czarna, 4 maciory, knur i 14 psów. Łączną wartość powyższych przedmiotów oszacowano na 6600 zł. Zajęte przedmioty obejrzeć można pół godziny przed licytacją w Makowarsku. (881) Kantowicz, komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie, mający swą siedzibę w Koronowie przy ul. Cmentarnej nr. 7 na zasadzie art. 604 k. p. c. ogłasza niniejszem, że w dniu 2 marca 1933 r. o godz. 15 sprzeda w Stopce pod Koronowem 30.000 sztuk cegły palonej oszacowanej na 1200 zł. Zajęte cegły obejrzeć można ćwierć godziny przed licytacją w Stopce. (882) Kantowicz, komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

GRUDZIĄDZ

LICYTACJA.

We środę, dnia 1 marca 1933 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą w Grudziądzu przy ulicy Plac 23 Stycznia 26 o godz. 10: 1 tokarnię ślusarską, 1 motor elektryczny. Cena szacunkowa 370 zł. W Grudziądzu przy ul. Groblowej 13, w hali licytacyjnej: 1 gwintownica, 1 kowadło, 2 imadła, 1 powózka, 17 ctn. odlew, kół zębnych. We czwartek, dnia 2 marca 1933 r. o godz. 10 w Mokrem pow. Grudziądzu u P. Krügera: 100 m drzewa opałowego. Cena szacunkowa 400 zł. (889) Ignacy Zieliński, komornik Sądu Grodzkiego Rew. V w Grudziądzu.

Nr. 718

Do tutejszego rejestru handlowego dział A zapisano dziś przy firmie Richard Hein Grudziądź, iż interes kupiecki wraz z firmą przeszły w drodze spadku na wdowę Alicję Hein, ur. Schroeder w Grudziądzu jako poprzednią spadkobiorczynię spadku po Richardzie Hein. (890) Grudziądź, dnia 1 marca 1933 r.

3. R. H. A. 379

Sąd Grodzki.

Nr. 717

W rejestrze handlowym oddział B tut. Sądu pod liczbą 5 przy firmie „Harsteinwerke T. z o. p.” w Barcinie, wpisano jako członków zarządu Hansa Rуста z Wójcina powiatu żnińskiego, Bernharda Stranza i Roberta Mutschlera z Barcina, powiatu szubińskiego w miejsce ustępujących Rudolfa Langego, Alfonsa Kouopy i Władysława Strzelewicza. (883) Łabęznin, dnia 25 lutego 1933 r.

Zlec. nr. 479/8

Sąd Grodzki.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.

Co do majątku firmy Tor. Hurt. Makaronu Spółdz. z ogr. odp. Toruń wdraża się z dniem dzisiejszym, tj. z dniem 21 lutego 1933 o godz. 10 przed poł. postępowanie upadłościowe, ponieważ spółdzielnia stała się niewypłacalną. Zarządca masy upadłościowej mianuje się p. adwokata Franc. Paszkiewicza, Toruń Chełmińska 1. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 12. 4. 1933. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także celem powzięcia uchwały co do kwesty, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 16. 4. 1933 o godz. 10 przed poł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 26. 4. 1933 o godz. 10 przed poł. Wszelkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 12. 4. 33. donieśli zarządcę masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieli i prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. (877) Sąd Grodzki w Toruniu.

5 N. 8/33

Zlec. nr. 132/IX

SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony), TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek, 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego

Jako żółciomoczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym sok ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J) na prowincję wysyła pocztą.

Dr. med. T. Niemojewski przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej Nr. 3 na ulicę Koszykową Nr. 1 (róg Al. Ujazdowskiej.)

Z prawami szkół państwowych 8056

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

UWAGA! Posiadacze losów

(papierów wartościowych):

DOLARÓWEK, BUDOWLANÝCH I INWERYSTYCJ-

NYCH (premjówek).

Za minimalną roczną opłatą kontrolujemy podane nam numery bezpośrednio przy każdym ciągnięciu w Warszawie. O wygranej zawiadamiamy jeszcze w dniu ciągnięcia telefonicznie. Upraszamy o podanie nam we własnym interesie niezwłocznie dokładnego adresu celem otrzymania bezpłatnego prospektu wyjaśniającego.

GŁÓWNA CENTRALNA KONTROLA

LOSÓW I PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

pl. Ż. O. WARSZAWA, Prózna 14 tel. 2441.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

miasta Gdyni w Gdyni

ul. Świętojańska, Skwer Kościuszki — Telefony 1270, 1271, 1272, 1273. Skrzynka poczt. 14. — Adres telegraficzny „Kasobank”.

BANK DEWIZOWY

Instytucja bankowa prawa publicznego o zupełnej pewności.

Załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące.

Oprocentowuje

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE

w złotych i w walucie zagranicznej jak następuje:

	złote	waluty zagraniczne
wypowiedzenie dzienne	5 ⁰ / ₁₀	3 ⁰ / ₁₀
” 1-miesięczne	5 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀	3 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀
” 2-miesięczne	6 ⁰ / ₁₀	4 ⁰ / ₁₀
” kwartalne	7 ⁰ / ₁₀	5 ⁰ / ₁₀
” półroczne	8 ⁰ / ₁₀	6 ⁰ / ₁₀
” roczne	8 ¹ / ₂ —9 ⁰ / ₁₀	7 ⁰ / ₁₀

Tajemnica bankowa zapewniona.

Kasa popołudniowa dla wpłat czynna od godz. 18.30—19.30

Kantory wymiany na Dworcu i przy ul. Portowej otwarte cały dzień.

Khallo!!!

Po gruntownym remoncie lokalu w salonach

Restauracji

Hotelu Mazowieckiego

Otwarcie w dniu 1 marca 1933 r.

Dancingu „Colombina“

Toruń, ul. Katarzyny 6.

Pierwszorządny Program Artystyczny pod Dyr. W. Kossakowskiego. Dziesięć Przebojowych Punktów Programu. Kolorowe reflektory. Kwartet Orkiestry Koncertowo Jazzbandowej. Ceny umiarkowane. Uprzejma usługa. Początek koncertu od godz. 21 m. 30. 872 Początek występów od godz. 22. m. 30.

Okazja!

Sprzedam korzystnie:

fortepian, salon stylowy, cykl krajobrazów, oryginalny malarz Brochockiego, masarz elektryczny, radio 3 lampowe, lornetę Zeisa, baryton, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, płaszcze i dętki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowaną na dąb, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, futra: piżmowce szopy i inne, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów. 735

„Sklep Okazyjny“

ul. Groblowa Nr. 3, obok Rybnego Rynku, Grudziądź

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 8031

Zwózki

Transport mebli

przeprowadzki

wycielane wozy meblowe

Magazynowanie

we własnych zdrowych jasn

nych, suchych magazynach

Ekspedycje

towaru i bagażu wykonuje

Luówik Szymański

Toruń 8864

Zeglarska 3. telef. 909

PIERWSZORZĘDNY

gabinet kosmetyczny

„Mimoza“

(dypl. Université de beauté Cedib w Paryżu) odmładza, usuwa wszelkie wady cery i włosów, przyciemnia brwi i rzęsy. Toruń, Szeroka 37 II. p. 9182

Mistrz

ceglarski

z dobrymi świadectwami, poszukuje posady w parowej cegielni wraz z maszynami od 1. IV. 1933 r. lub przedz. Oferty do Dnia Pomorskiego, Toruń, pod 763.

2 pokoje

dobre umeblow. do wynajęcia. Toruń, Mickiewicza 109, m. 8. Chylicka. 845

Pianino

pierwszorządne nowe sprzedam tanio. Toruń, ul. Kościuszki 47, part. baw. 899

Nowa taryfa celna

wyjaśni Ci, dlaczego nabywanie zwierząt tutekowych jest najlepszą lokatą kapitału chwili obecnej —

Lisu

srebrzyste

Lisu

niebieskie

Norki

w najwyższej klasie dostarczają 492

Zjednoczone

Hodowle Zwierząt

Futerkowych

Zbiczno - Czekanowo

Centralne Biuro Zbiczno, Pomorze.

Druki, informacje na żądanie.

Oddam

za swoją małą trzymiesięczną dziewczynkę w porządnym, dobre ręce. Zgłoszenia do Administr. „Gazety Gdańskiej” pod nr. 1724 w Gdańsku, Kaszubski Rynek 21, I. 886

Wylegarka

„Buckeye” 70 jaj

Szkoła

tańców

Janiny Werny wyczu szybko tańczyć bez względu na zdolności. Toruń, Prosta 22. 867

Magazyn

z bocznicą kolejową do wydzierżawienia. Informacji udzieli Izba Przemysłowo-Handlowa w Toruniu, ul. Zeglarska nr. 4. 811

Selegramy

2 ostatniej chwili

Wiele pięknie brzmiących słów, a treści...

Deklaracja państw europejskich na Konferencji Rozbrojeniowej

Genewa, 1. 3. (Pat). Komitet redakcyjny komisji politycznej ustalił wczera następujący tekst deklaracji państw europejskich w sprawie wyrzeczenia się użycia siły:

„Podpisane rządy, ożywione pragnieniem przyczynienia się do postępu rozbrojenia przez rozwinięcie ducha wzajemnego zaufania między narodami w Europie za pomocą deklaracji, zakazującej wyraźnie odwołanie się do siły w warunkach, w których pakt paryski zakazuje odwołanie się do wczny, ponownie uroczyste oświadczają, że w żadnym wypadku nie odwołają się między sobą do użycia siły, jako instrumentu polityki zagranicznej”.

W dyskusji delegat Sowietów ambasador Dowgalewski, poparty przez delegata Turcji wznowił zastrzeżenie przeciwko ograniczeniu tej deklaracji do Europy. W odpowiedzi przewodniczący zaznaczył, że sprawa przystąpienia państw poza europejskich będzie ewentualnie dyskutowana później. Reprezentant Francji Massigli oświadcza, że taka deklaracja będzie miała wartość jako punkt wyjścia dla prac nad paktem wzajemnej pomocy i przypomniel, że Francja w deklaracji z dnia 11 grudnia

roku ub. uzależniła równouprawienie wojskowe od realizacji bezpieczeństwa.

We czwartek najbliższy komisja polityczna zajmie się tym tekstem, który można ogólnie scharakteryzować jako powtórzenie paktu Kelloga.

Dla wzmocnienia bezpieczeństwa deklaracja ta oczywiście znaczenia nie posiada.

„Doniosła rozmowa“ Hitlera z Mussolinim

ma się odbyć w Rzymie po wyborach niemieckich

Paryż, 1. 3. (Pat). Jak się dowiaduje korespondent genewski „Petit Parisien“ od wybitnych osobistości, przybyłych z Niemiec, przygotowuje się tam sensacyjne spotkanie między Berlinem a Rzymem. Według tych informacji kanclerz Hitler zamierza udać się po wyborach, tj. między 20 a 25

Hitler w obronie oszustów i grabarzy

gospodarstwa niemieckiego

Berlin 1. 3. (PAT). Zapowiedziany na wczoraj w Bremie olbrzymi proces przeciwko generalnym dyrektorom koncernu Nordwolle, największemu w Niemczech koncernowi włókienniczemu, braciom Lahusen został odroczony do dnia 14 marca. Bracia Lahusen oskarżeni są o fałszowanie bilansu i niedozwolone manipulacje finansowe, które ujawnione o-

stały w lipcu 1931 r. w związku z bankrutem koncernu Nordwolle. Proces wzbudził wielkie zainteresowanie nie tylko w Niemczech ale i zagranicą ze względu na kolosalną rozmiar tego skandalu finansowego. Koncern posiadał 75 milionów marek kapitału zakładowego, jego fabryki zatrudniały 25 tysięcy pracowników. W chwili ogłoszenia upadłości pasywa wynosiły 235 milj. wobec 39 milj. aktywów. Bankrutwo koncernu przyczyniło się przede wszystkim do zachwiania Darmstädter und National Banku, zaangażowanego na sumę 76 milj. mk. Również inne czołowe banki niemieckie oraz wiele instytucji finansowych londyńskich poniosły duże straty. Odroczenie procesu wywołało w Berlinie liczne komentarze. Prasa podkreśla, że bracia Lahusen pozostawali w bliskim kontakcie z narodowymi socjalistami.

Gen. Górecki w Belgii

Antwerpja, 1. 3. (Pat). Przybył tu generał dr. Górecki, witany owocynie na dworcu przez związki kombatanów belgijskich. Wieczorem generał Górecki wziął udział w bankiecie, wydanym na jego cześć. Następnie powrócił p. generał do Brukseli, zatrzymawszy się po drodze w Malines, gdzie złożył wizytę premierowi belgijskiemu van Royemu.

Nowy ambasador Rzplitej przy Kwirynale

(o) Warszawa, 1. 3. (T. wł.) Dowiadujemy się, że na stanowisko ambasadora Rzplitej przy Kwirynale mianowany zostanie Jerzy Potocki, brat Alfreda Potockiego, ordynata na Łańcucie, ambasada polska w Kwirynale pozostaje nieobsadzona od czasu śmierci ambasadora Przeddzieckiego.

Utworzenie Bratniej Pomocy uczestników walk o Niepodległość

(o) Warszawa, 1. 3. (T. wł.) W mieszkaniu marszałka Senatu odbyło się pod przewodnictwem gen. Sosnkowskiego zebranie organizacyjne Stowarzyszenia Bratniej Pomocy uczestników walk o niepodległość, na którym ukonstytuował się zarząd w następującym składzie: inż. Ign. Boerner przewodniczący, dr. Jakób Krzemiński wiceprzewodniczący, Antoni Anusz skarbnik, Melchior Wańkowicz sekretarz generalny. Ponadto weszli do zarządu gen. Rydz-Śmigły, gen. Sosnkowski, gen. Górecki, wicemarsz. Senatu Car. Celem nowej organizacji jest niesienie pomocy byłym uczestnikom walk o niepodległość.

Uroczystość 25-lecia Związku Strzeleckiego

(o) Warszawa, 1. III. (T. wł.) W roku bieżącym przypada 25-ta rocznica istnienia Związku Strzeleckiego. Uroczystości, związane z tą rocznicą, rozpoczną się 1 marca rb. propagandowymi zawodami strzeleckimi, które odbędą się pod nazwą „Strzelania do tarczy Obrony Narodowej”.

Całkowity krach finansowy w Ameryce

Nowy Jork 1. 3. (PAT). Kryzys bankowy w Stanach Zjednoczonych zwiększa się z każdym dniem. Nadzwyczajne zarządzenia zostały wydane również w Columbus (stan Ohio), w Harrisburgu (stan Pensylwanja), w Dover (stan Delaware). Liczba banków, zagrożonych w stanie Ohio wynosi obecnie około 100. Kryzys dosięgnął obecnie również Arkanzas i Ken-tucky.

Rząd nie zgodzi się na obniżenie płac górników

(o) Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.). W związku z tocczącymi się w Warszawie i Katowicach rokowaniami w sprawie zamierzonej przez przemysłowców górniczych obniżki płac górników o 15 procent, dowiadujemy się, że czynniki rządowe po wszechstronnym przestudiowaniu sytuacji są zdecydowanie przeciwne obniżeniu płac. W najbliższych dniach przypuszczalnie powołana zostanie komisja arbitrażowa - pojedynawcza celem orzeczenia, czy żądania przemysłowców są uzasadnione. Należy przypuszczać, że płace górników wiany być utrzymane na poziomie obecnym.

Polacy na mistrzostwach narciarskich w Czechosłowacji

Berno (Czechosłowacja), 1. III. (PAT). W dniach między 2 a 5 marca odbędą się tu narciarskie mistrzostwa Czechosłowacji. W zawodach tych startują m. in. i polscy zawodnicy: Stanisław Marusarz, Bolesław Czech, Skupień i Berych. Ponadto startują Jugosłowianie, Niemcy, Norwegowie, Rumuni i Bułgarzy. Spodziewany jest ponadto udział zawodników austriackich.

Berno, 1. III. (PAT). W dniach 4 i 5 marca odbędą się w Pradze lyżwiarskie mistrzostwa Tatr w jeżdżie szybkiej na lodzie. Startują zawodnicy Czechosłowacji, Polski, Austrii, Niemiec, Rumunii i Węgier.

Masowe wyjazdy Niemców z Polski na wybory

(o) Warszawa, 1. 3. (T. wł.) Mimo niespokojnych nastrojów w Niemczech, zaobserwowano ostatnio masowe wyjazdy obywateli niemieckich, zamieszkałych w Polsce, do Rzeszy celem wzięcia udziału w wyborach niemieckich.

Złodziej na bał w poselstwie szwajcarskim

(o) Warszawa, 1. 3. (Tel. wł.). Na rauce w poselstwie szwajcarskim żona ambasadora angielskiego Erskine miała na szyi cenną broszkę z wielkim szmaragdem, obsadzonym brylantami. W pewnej chwili zauważyła, że broszka zginęła. Wszelkie poszukiwania pozostały bez rezultatu. Wartość klejnotu wynosiła 10.000 zł.

KORZYSTAJ z TANIEGO TYGODNIA MYDŁA i PROSZKÓW

868

JAN KAPCZYŃSKI, TORUŃ

SZEROKA RÓG MOSTOWEJ i SZCZYTNA 15

Komitet ekonomiczny Rady Ministrów w obronie bezrobotnych przed eksmisjami

Warszawa, 1. 3. (Pat). Wczoraj o godz. 10.30 rano odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym rozpatrywano sprawy, związane z zatrudnieniem bezrobotnych i uruchomieniem z wio-sną robót publicznych. Niezależnie od powyższego, biorąc pod uwagę ciężką sytuację bezrobotnych, komitet ekonomiczny postanowił przedłużyć na okres letni t. zw. moratorium mieszkaniowe dla bezrobotnych, polegające na ochronie przed eksmisją bezrobotnych, zamieszkujących 1 lub 2-izbowe mieszkania. Moratorium to ob-

wiązujące w okresach zimowych rozszerzone zostanie na czas od dn. 1 kwietnia do dn. 31 paźdz. br. podobnie, jak to mało miejsce w lecie roku ub. W związku z dzisiejszym uroczystym otwarciem linii kolejowej Herby Nowe — Gdynia, komitet ekonomiczny przedyskutował sprawę tymczasowej eksploatacji tej linii oraz zagadnienia stosunku PKP do Francusko-Polskiego Towarzystwa kolejowego w tym zakresie. Ponadto komitet ekonomiczny powzwał uchwalić w sprawie opracowania ustawy, regulującej wywóz produktów rolniczych.

Dziś otwarcie magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia

Warszawa, 1. III. (PAT). Dziś rano specjalnym pociągiem wyjeżdżają z Warszawy na poświęcenie i otwarcie linii kolejowej Herby Nowe — Gdynia przedstawiciele rządu i zaproszeni goście. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele sfer finansowych francuskich.

Jak już donosiliśmy, uroczystość rozpocz-

nie się w Karsznicy, następnie odbędzie się poświęcenie i otwarcie linii, potem nastąpi przejazd magistralą węglową do Gdyni, gdzie odbędzie się zwiedzanie portu oraz portowych urządzeń kolejowych.

Powrót do Warszawy nastąpi następnego dnia wieczorem.

Wywrotowa działalność kelnera szwajcarskiego w Warszawie

Warszawa, 1. 3. (Pat). Wobec niejednokrotnego alarmowania opinii publicznej licznymi aktami teroru na terenie warszawskiego oddziału Związku Kelnerów władze bezpieczeństwa przeprowadziły dochodzenia w powyższej sprawie, w wyniku których zostało ustalone, że organizatorem akcji strajkowo-terrorystycznej jest niejaki Józef Passini, obywatel szwajcarski, przybyły do Polski w roku 1927. Passini rozpoczął akcję na terenie związku zawodowego pracowników gastronomicznych dążąc do utworzenia lewicy związkowej, wydając odezwy o treści komunistycznej, oraz nawołując do aktów teroru zarówno w stosunku do

właścicieli zakładów gastronomicznych, jak i zatrudnionych tam pracowników. Wobec tego, że omawiana działalność Passiniego wkraczała wyraźnie na tory, zagrożające bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, po przeprowadzeniu przez władze bezpieczeństwa rewizji w lokalu warszawskiego oddziału związku kelnerów, i uzyskaniu dowodów, potwierdzających antypaństwowy charakter działalności Passiniego. Komisarz Rządu decyzją z dnia 21 lutego r. b. zarządził wydalenie go z granic państwa. Decyzja powyższa została wykonana w dniu 23 lutego 1933 r.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższe, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenie skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen
40 fen
50 fen
10 fen
Cronie za słowo 5 fen. — tytułowe
Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk
orzeczone miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 5.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk Wiktor Grimsman.
Gdańsk, Kaszubskiego Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Władysław Kawatowski
Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiada. na Grudziądz, Józef Stancub, Grudziądz, Rynek 10/11
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dziś Pomorski”, „Dziś Bydgoski”, „Gazeta Morska”,
„Dziś Grudziądzki”, „Dziś Kalwasiński”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencji 3.— zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu 5,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem 9,36 zł
z odnośnikiem 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma